Nr 53. Dnia 7 Marca. Wtorek. Dnia 24 Lutego (7 Marca) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Tomasza z Akwinu W.
Jutro: SS. Jana Bożego W. i Beaty.
Czwartek: SS. Franciszki Rzym. i Metodego.
Piątek: SS. 40 Męczenników.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 38.
Zachód „ „ 5 „ 46.

Długość dnia godzin 11 minut 12.
Przybyło „ „ 3 „ 45.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: SS. Eulogiusza i Konstantyna W.
Niedziela: S. Grzegorza Papieża.
Poniedziałek: SS. Krystyny i Modesty PP.
Wtorek: S. Matyldy Królowej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym Nabożeństwo passyjne po raz drugi z kolei w obecnym Wielkim Poście odbywać się będzie w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedm., obok skweru, gdzie kazanie mieć będzie JX. Wojciech Jackowski.

— Jutro, oraz w piątek i w sobotę przypadają pierwsze w roku bieżącym *Suche dni*.

— Onegdaj w niedzielę, 22-go lutego (5 marca), jako w dniu wyznaczonym dla obchodu w roku bieżącym rocznicy wstąpienia na Tron Wszechrosyjski Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, w katedrze prawosławnej, o godzinie 11-tej z rana, solenne Nabożeństwo z modłami, w obecności JW. Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, tudzież władz wojskowych i cywilnych. Takież nabożeństwa odprawione zostały o godzinie 9-tej i pół z rana, w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie.

Wieczorem miasto było uilluminowane, w Teatrze zaś Wielkim dane było widowisko bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, wykonanym na scenie przez wszystkich artystów i artystki opery miejscowej i powtórzonym trzykrotnie na życzenie publiczności. (D. W.).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 52 wydanym, zamieszczono:* W miejsce punktu 9 rozkazu mojego z daty onegdajszej za Nr 51 zamieszczam poprawiony i uzupełniony artykuł—jak następuje:

„Ponieważ z dniem onegdajszym rozpoczęte zostało systematyczne i ostateczne uprzątanie z ulic nagromadzonego w kupy błota i śmieci, zatem polecam: a) Komissarzom cząstkowym, w celu zapewnienia należytego w tem skutku, za każdym razem po otrzymaniu odemnie, w wiglją dnia uprzątania, telegramu o tych ulicach, które w dniu następnym przez oddział roboczy będą uprzątane jak najsurowiej zalecić na sessji wieczornej, właściwym starszym dozorcom policyjnym, ściśle dopilnować, ażeby miejscowi stróże, znajdowali się ciągle, w miejscach oznaczonych na ulicach, wcześnie porozbijali i nakładali błoto i śmiecie z kub, na zajeżdżające wozy straży ogniowej, przyczem nadmieniam że w razie niewykonania gdziekolwiem niniejszego mego rozporządzenia, niezależnie do dotkliwego ukarania winnego stróża, rządcy lub właściciela domu, miejscowy starszy dozorca policyjny ulegnie najsurowszej karze i b) na Naczelnika straży ogniowej, wkładam obowiązek, ażeby codzień po powrocie w południe, z ulic wozów oddziału roboczego i sprawdzeniu postępu robót, natychmiast komunikował mnie piśmiennie o tych ulicach, które mają być uprzątane w dniu następnym, a to w celu wydania przezemnie w swoim czasie, stosownych w tym względzie rozporządzeń.“ (G. P.)

—R. W.— Przed laty dzięki ofiarności, energji i wytrwałości jednej dobroczynnej osoby, powstała instytucja, która za mało jest znaną publiczności, zapewne dla tego, że osoby nią zajmujące się mniej dbały o rozgłos. Zasługuje ona jednak na bliższe w niej rozpatrzenie się.

Instytucja ta ma na celu danie *czasowego przytułku* kobietom, które znajdują się w konieczności szukania onego. To też na liście osób szukających tu schronienia widzimy kobiety, które znalazły się na bruku Warszawy, bez środków i bez stosunków, kobiety niechrześcijańskiego wyznania, pragnące przyjąć wiarę Chrystusa, rekonwalescentki wypisane ze szpitala, kobiety uwolnione z więzienia, służące nie znajdujące natychmiast służby, i t. p.

Instytucja mieści się w nieruchomości własnej przy ulicy Kruczej pod Nr 1711b (nowym 3), składającej się z placu, na którym stoi dom piętrowy, murowany o kilkunastu izbach przeznaczonych tak na pomieszczenie przytulonych, jako też na lokal dla kancellarji zarządu, służby onego, i na mieszkanie kapelana, tudzież oddzielną kaplicę, ogródek i zabudowania gospodarskie.

Zarząd składa się z protektorki, którą jest założycielka pani Franciszka Robaczewska, tudzież z kuratora instytucji pana Bronisława Skarzyńskiego, który stanowi ogniwo między Przytuliskiem a Towarzystwem Dobroczynności mającem naczelny nadzór i kontrollę nad instytucją, tudzież ze stałego kapelana. Opiekę nad instytucją przyjęły panie: Róża Sobańska, Aleksandra hr. Potocka, Hortensja hr. Małachowska, Roztworowska, Józefowiczowa, Kraków i Mansfield. Służbę stanowi przełożona i furtjanka, obiedwie z poświęcenia pełniące swe obowiązki.

Kobiety szukające tu schronienia nie ulegają żadnemu przymusowi pod względem długości czasu, przez jaki tu przebywają. Wolno im jest w każdym czasie opuścić instytucją i są tylko obowiązane przez czas, kiedy się tu znajdują, do posłuszeństwa dla przełożonej i do pracy. Jakoż są używane do gotowania, prania, utrzymywania w porządku miejscowości, do obsługiwania kaplicy, a wreszcie do prac kobiecych odpowiednich ich siłom i przywyknieniom. Nikt nie może do zakładu wejść, ani z niego wyjść bez kontroli i wiadomości przełożonej i furtjanki.

Znajdują tu przytulone pod względem materjalnym mieszkanie i żywność odpowiednio warunkom hygienicznym, przyzwoitą pościel, a nawet odzież, tak iż ich własne ubranie spoczywa w oddzielnem pomieszczeniu; a pod względem moralnym: nabożeństwo, naukę moralną i nadzór strzegący je od złego.

Obecnie instytucja ta ma przybrać szersze rozmiary albowiem obecnej kurator ofiarował pewien fundusz w tym celu, aby w Przytulisku znalazło pomieszczenie 12 starców, co przy budowaniu domu miano na względzie i dla tego lokal oddzielny już oczekuje na nowych swych gości, a idzie tylko o wypracowanie ustawy i jej zatwierdzenie przez właściwe władze.

Przez pierwsze lat kilka instytucja ta była wyłącznie zarządzaną prywatnie przez jej założycielkę; od roku zaś 1863 jest ona pod kontrollą, o której wyżej wspomniano; i dla tego od tej epoki ściślejsza rachunkowość jest prowadzoną.

Podajemy niektóre cyfry, mogące najwięcej interesować publiczność; a cyfry te oparte są na aktach instytucji. I tak w epoce od 1 Stycznia 1863 r. do 31 grudnia 1873 r. wpływy wynosiły:

z ofiar jednorazowych było . .	rs. 7,319	k. 51
z kwesty i z puszek	„ 6,957	„ 19
Ze sprzedaży wyrobów w zakładzie wykonanych	„ 637	„ $8\frac{1}{2}$
z koncertów, balów, przedstawień scenicznych i bazaru . .	„ 14,219	„ $47\frac{1}{2}$
z rozmaitych źródeł	„ 652	„ $52\frac{1}{2}$

Ludność dzienna Przytuliska dochodzi prawie zawsze do 30 osób; jedna osoba przebywa zwykle kilka tygodni, najdłużej kilka miesięcy.

Żywność osób zaludniających instytucją wynosiła przez tę jednastoletnią epokę rs. 7,157 kop. 41, co czyni rocznie około 650 rubli; a cyfra ta tak mało tłómaczy się tem, że instytucja otrzymuje wiele ofiar w naturze. Na ubiór wydatkowano przez ten czas rs. 1352 kop. 36, na opał światło i pranie rs. 1383 kop. $81\frac{1}{2}$ i t. d. Budowa domu kosztowała rubli 5560.

Ta to instytucja przystępuje obecnie do urządzenia widowiska scenicznego, mającego się składać z żywych obrazów i przedstawienia scenicznego; a z pism publicznych wiadomo, iż zaproszona pani Hoffman z Krakowa ofiarowała swój udział.

—B— Jest jeden dzień w roku w którym Resursa Obywatelska, sala plebejuszowskich uciech, mieszczańskich rozrywek, przybiera odświętne szaty..... Wszedłszy tam w tym dniu, spotkasz fizjognomie wyraźnie *depaysées*, stroje, kwiaty i klejnoty niepodobne do innych strojów, kwiatów i klejnotów; owionie cię atmosfera którą jako żywo przez cały rok nie oddychałeś, słowem, uczujesz to *coś*,—*ce je ne sais quoi*, które ci zaraz powie, że się znajdujesz „w towarzystwie.“

Dzień ten „towarzystwo“ poświęca Śmu Wincentemu à Paulo i jego biednym, słuchając koncertu dorocznie w tym celu urządzanego.

Świetnie więc, tłumnie, strojno bywa wtedy w Resursie i gwarno—szczególniej gwarno. Wszyscy tam mówią głośno *avec ce charmant laisser-aller*, trudnem do naśladowania, które jak wiadomo, jest właściwością wielkiego świata. Każdy tam jest u siebie—koncert tym sposobem przybiera *un air de famille* niezmiernie budujący.

To też piszący te słowa z prawdziwem namaszczeniem słuchał wczoraj muzyki rozlegającej się w tej wyższej atmosferze. Koncert urządzony był nader starannie. Bogactwo programu, rozmaitość żywiołów, które go zapełniały, jest dziełem pana Wieniawskiego;—wykonanie stanowi zasługę amatorów i artystów składających dań talentów i dobrych chęci na ołtarzu miłosierdzia. Nie mamy zamiaru wdawać się w szczegółową ocenę wczorajszego koncertu; byłoby to z naszej strony uchybienie przeciwko zasadom *du savoir-vivre*, nie do przebaczenia w takiem „towarzystwie“. Pojmujemy to dobrze, że pani Modrzejowska, panna Morzkowska, hrabianka Ostoja Mikorska (uczennica Reviala z konserwatorjum paryzkiego, oraz panny Marchesi z Wiednia), pp. Wieniawski, Michałowski, Horbowski i Bełdowski, nie dla tego weszli na estradę, ażeby później wyczytać przy nazwiskach swoich mniej więcej wyperfumowane, pochwalne ogólniki, których cały zapas powinien mieć do rozporządzenia każdy sprawozdawca z koncertów dobroczynnych.

Wyjątkowo jednakże winniśmy wspomnieć o debiucie panny Morzkowskiej, którą wczoraj chrzest dobrego uczynku poświęcił na drogę amatorskich wystąpień estradowych.

Panna Morzkowska śpiewała dźwięcznym, metalicznym i dość wyrobionym sopranem „Jaskółeczkę“ Moniuszki i „Aragonnaise“ z op. „Domino noir“ Aubera,—i w obu tych utworach sympatycznie zarekomendowała się publiczności, która debiutującą amatorkę oklaskami uznania do dalszej zachęciła pracy.

Wiadomości miejscowe.

✝ Obywatelstwo nasze poniosło znowu nader dotkliwą stratę. W dniu wczorajszym zasnął w Bogu Władysław Gruszecki, b. członek b. Rady Stanu a od lat przeszło 40 Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Urodzony w r. 1812 przed r. 1830 ś. p. Władysław ukończył wydział prawny ówczesnego Uniwersytetu Warszawskiego. Oprócz umiejętności prawnych które dokładnie posiadał, oddał się on głównie nauce Ekonomji Politycznej która w owe czasy nie wielu miała u nas zwolenników. Wiedział on że na tem polu najlepiej spożytecznić się zdoła dla dobra ogółu sumienna i umiejętna praca.

Po odbyciu aplikacji w ówczesnej Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych, ś. p. Władysław dnia 1go sierpnia r. 1838 wybranym został na Radcę Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego. Wybór ten powtórzył się znowu w r. 1842.

W r. 1846 nieboszczyk powołany został do spełnienia obowiązków urzędnika do szczególnych poruczeń w Banku Polskim. W roku 1856 otrzymał w Banku posadę naczelnika sekcji przemysłowej z prawem zastępowania dyrektora wydziału. Obowiązki te sprawował do roku 1858.

W roku 1861 powołany na członka Rady Stanu, pełnił te obowiązki do roku 1863, w którym to czasie po raz ósmy wybrany został na Radcę Towarzystwa Kredytowego.

W roku 1864 i 65 brał czynny udział w naradach Komitetu podatkowego i akcyznego. Zaś w roku 1870 otrzymał rangę Radcy Stanu.

Powołany młodo bardzo do ważnego w obywatelstwie naszem stanowiska ś. p. Władysław zrozumiał dokładnie obowiązki jakie zaufanie współobywateli na niego nakłada. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w znacznej części zawdzięcza niezmordowanym staraniom i trudom ś. p. Władysława świetny stan jakim przez całą tę epokę pochlubić się mogło.

Był on przy wielkiej zacności charakteru, niepospolitej inteligencji i gruntownem wykształceniu, sumiennym i niestrudzonym pracownikiem. Pod tym względem był on wzorem i pobudką dla innych. Słodki i łagodny z usposobienia, umiał żyć z ludźmi kochał ich i zyskiwał miłość ich wzajemną. Ale przedewszystkiem miłował dobro społeczne i dla niego wszystko poświęcał. To było głównem hasłem jego życia.

Śmierć ś. p. Władysława jest faktem ogólnej doniosłości. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie przez ubytek jednego z najczynniejszych swoich członków, poniosło niepowetowaną stratę. Kraj traci wzorowego obywatela, a nauki społeczne skrzętnego i prak-

tycznego pracownika. Dowodem tego żal ogólny, jakie wieść o zgonie tego zacnego człowieka spowodowała.

Spodziewać się jednak należy, że droga jaką on wytknął że przykład jaki stanowił, staną się bodźcem dla innych, żeby godnie wstępować w jego ślady i tym sposobem podwójną działalnością osłabić o ile się da dotkliwość straty, jaką społeczeństwo nasze poniosło.

= We wsi Woli-Pszczołeckiej, powiatu Łaskiego, niedaleko miasta Łask, w 85 roku życia zmarł Emiljan Klemens Nowicki.

Emiljan Klemens Nowicki, doktór medycyny i chirurgji, b. profesor b. Uniwersytetu warszawskiego, filozof, lingwista, autor kilku dzieł wysokiej wartości, obdarzony znakomitemi zdolnościami, urodził się dnia 24 listopada 1791 roku, we wsi rodzinnej Kożany na Podlasiu.

Za czasów pruskich, kiedy część kraju należała do tego rządu, ukończył Nowicki gimnazjum akademickie w Białym-Stoku, gdzie uwieńczony został medalem, a Fryderyk Wilhelm III-ci zapewnił mu dalszą opiekę.

W r. 1807 po traktacie Tylżyckim wszedł Nowicki na wydział lekarski do Uniwersytetu wileńskiego i wówczas to jako student spolszczył sielankę Gesnera „Dafnis.“

W r. 1812 po zajęciu Wilna przez Napoleona, ofiarowano Nowickiemu posadę szefa brygady, której nie przyjął, a otrzymawszy stopień kandydata medycyny wyjechał do Warszawy, gdzie zajął się przykładem „Nauki o rozbiorze roślin“ Dra Z. F. Hermstaedta,— dalej wydał dzieło p. t.:„Chemiczny probierczy gabinet“ Dra Tromsdorfa,— poczem napisał rzecz poświęconą profesorowi chemji Celińskiemu p. t.: „Nauka o rozbiorze wód mineralnych i sztucznem ich przysposabianiu.“

Roku 1815 otrzymał Nowicki tytuł magistra medycyny i chirurgji i rozpoczął zawód lekarski.

Polecony chlubnie przez swych professorów tegoż roku kosztem rządu odbył Nowicki podróż naukową po za granicami kraju. W Wiedniu kształcił się w chirurgji pod znakomitymi doktorami Kernem i Zangem—w akuszerji i w okulistyce pod Boerem. We Francji uczył się chirurgi od Larreya, Percye'go, Dubois, Dupuytrene, Boyera, w Londynie od Astleya, Coopera, Abernethyego, John Bolla i Laurence, w Getyndze, chodził na odczyty Blumenbacha i Osiandera—w Berlinie pracował u Greffego, Horna, Rusta i Hufelanda.

Po dwóch latach wrócił Nowicki do kraju w 26 roku życia i natychmiast został professorem. W r. 1817 został professorem kliniki chirurgicznej w szpitalu S-go Rocha mieszczącej się, a wyrabiając okazy anatomiczne. otrzymał dwukrotnie nagrodę.

W r. 1818 napisał Nowicki rozprawę „Tentamen medico chirurgicum inaugurale de vicaria pupilla“, otrzymawszy stopień doktora medycyny, chirurgji i akuszerji. W r. 1819 wykładał medycynę i toksykologię. W roku 1821 na 1282 oprócz powyższych przedmiotów objął katedrę instytucyj chirurgicznych dla licencjatów.

W r. 1823 zatwierdzony w godności professora stałego Uniwersytetu, począł gabinet narzędzi chirurgicznych wzbogacać instrumentami. W r. 1831 napisał dzieło „Odejmowanie członków“, objaśnione 33 tablicami. W roku 1833 rzecz „O złamaniu kości i sposobach leczenia“ z 87 wzorami.

Przez cały ten czas miał Nowicki ogromną praktykę. W r. 1865 w d. 21 kwietnia b. Szkoła Główna tutejsza jako 50 letniemu jubilatowi, w uznaniu naukowych zasług, w całym swym składzie, doręczyła mu dyplom na najwyższe godności naukowe lekarskie i z tej to okoliczności w Nr 291 z r. 1865 Tygodnika Illustrowanego Dr Girsztowt skreślił wyczerpującą biografję uczonego męża.

Od lat 10 Nowicki przeniósł się na wieś i pędził życie zdala od zgiełku świata. W dniu 4 b. m. o godzinie 10 rano, żyć przestał. Spokój jego duszy!

= Z dobrego źródła dowiadujemy się, że na ostatniem posiedzeniu rady zarządzającej banku handlowego w Łodzi zaproponowano przedstawić ogólnemu zgromadzeniu akcjonarjuszów wniosek o udzieleniu dywidendy za rok 1875 w ilości $8^1/_2$%, a nadto odpisanie dosyć znacznej sumy na kapitał zasobowy, który ogółem ma wynieść $2^3/_4$%.

= *(Art. nad.)*. Każda władza, chociażby najskromniejsza, jaknajsumienniej wykonywana, znajduje sawsze zawistnych i niechętnych. Nie jest od tego wolnym Zarząd kassy pożyczkowej przemysłowców warszawskich.

Jedni czują się dotknięci odmówieniem wygórowanych żądań pożyczek; drugich duma została obrażona przez niezamieszczenie ich na liście kandydatów na reprezentantów,—i oto gotowy już zastęp przeciwników instytucyi, a przedewszystkiem jej kierowników.

Odgłos tej niechęci odezwał się w 46 Numerze Kurjera Codziennego.

Nie przypuszczam, aby Zarząd uznał za stosowne odpowiedzieć na zapytania, uczynione w takim tonie, jaki sobie pozwolił przybrać p. Tomaszewski. Ponieważ jednak publiczność powinna być w przedmiocie tym oświeconą, przeto jako uczestnik, pojmujący całą niesprawiedliwość napadu p. Tomaszewskiego, czuję się w obowiązku sporną kwestyą wyjaśnić.

Zamiast trudzić czytającą publiczność zapytaniem, na mocy jakiego paragrafu ustawy zaprzeczano uczestnikom na zebraniach ogólnych prawa dyskussyi i ograniczono ich rolę do wyboru reprezentantów, należało samemu zajrzeć do ustawy, a tam znalazłby p. Tomaszewski § 46 który stanowi, że wybór komitetu, wyznaczanie płac, układanie i przedstawienie wszelkich projektów i rozstrzyganie wszelkich kwestji, należy wyłącznie do Zgromadzenia Reprezentantów.

Jeżeli tedy p. Tomaszewski domaga się, aby dyskussye odbywały się na ogólnych zebraniach, nie zaś na zgromadzeniach Reprezentantów, to niechaj przedewszystkiem uchyli § 46 ustawy, i potęgą swojej woli przeleje na ogólne zebranie attrybucyi, jakie ustawą Zgromadzeniu Reprerentantów nadane zostały.

Znalazłby dalej p. Tomaszewski § 41 i 42 któreby go nauczyły, w jaki sposób dokonywa się wybór 50 członków reprezentantów, w miarę ich ubywania, a mianowicie dowiedziałby się, iż członkowie ci wybierają się przez wszystkich członków *z pośród posiadających ogólne zaufanie właścicieli przemysłowych i rzemieślniczych zakładów i pracowni.*

Gdyby p. Tomaszewski był o tem wiedział, a wiedzieć powinien, skoro odważa się publicznie głos podnosić, to nie oburzałby się na reprezentantów i komitet, iż ci nie pozwalają wybierać reprezentantów z ogólnej cyfry uczestników, obejmującej nazwiska 4,859 osób, pomiędzy którémi znajduje się znaczna liczba robotników, czeladzi, sług, dzieci, ludzi niepiśmiennych, lecz przedstawiają do wyboru zgodnie z ustawą kandydatów z pośród posiadających ogólne zaufanie właściciełi przemysłowych i rzemieślniczych zakładów i pracowni.

P. Tomaszewski zazdraszcza komitetowi nietylko władzy i zaszczytu kierowania instytucyą, ale i ogromnych zysków, jakie stanowisko to im zapewnia.

Przyjrzyjmy się tej synekurze. Przy objęciu mandatu Komitet przedewszystkiem postanowił, iż żaden członek Komitetu nie może korzystać z kredytu kassy, ani jako dłużnik, ani jako poręczyciel. Oto pierwsza korzyść. Następnie od roku 1869 do 1875 Komitet ani grosza za pracę swoją nie otrzymał. W r. 1875 Zgromadzenie Reprezentantów wyasygnowało rs. 2,000 do dyspozycyi Komitetu za czynności odbywane przez jego członków, tudzież reprezentantów, przyjmujących czynny udział w pracach komitetu. Summa ta rozdzieloną została pomiędzy 14 osób, czyli przeciętnie po rs. 150 na osobę, a więc o rs. 90 mniej, aniżeli wynosi pensya woźnego kassy. Oto synekura członków Komitetu i czynnych reprezentantów!

Ale być może że i te 150 rs. na osobę, są zbytkiem, krzywdę wyrządzoną uczestnikom. Zobaczmy.

Twórca kass pożyczkowych, Schultze Delitsch, domaga się aby instytucye te oparte były na samopomocy, aby trakowane były nie jako instytucye dobroczynne, lecz finansowe, aby gardziły wszelką jałmużną, czy to pieniędzy, czy też pracy, a w szczególności nastaje na to, aby zarząd był za pracę swoją wynagrodzony. W tej zasadzie widzi on rękojmię trwałości i pomyślności utworzonych przez siebie instytucyj.

Zmarły niedawno ekonomista polski, Feliks Zieliński, poczytał to za błąd wielki kassie pożyczkowej, iż Zarząd jest bezpłatny, a tem samem pozbawiony ważnego w rzeczach ekonomicznych bodźca interesu osobistego. *Ekonomista* odpowiedział wówczas Zielińskiemu w następujących słowach:

„Dobra wola i poczucie okowiązków obywatelskich silnie rozbudzone w obecnym Zarządzie zastępują w zupełności bodziec interesu osobistego, gdyby te czynniki miały kiedyś osłabnąć, kassa pójdzie za przykładem zagranicznych swych wzorów i wydzieli swym kierownikom tantiemę.“

Dobra wola i poczucie obowiązków obywatelskich dotychczas nie osłabły w Zarządzie Kassy; jeżeli uległ żądaniu reprezentantów przyjął po długiem opieraniu się ofiarowane mu rs. 2,000, to bynajmniej nie dla korzyści, ale dla zasady. Biorąc wynagrodzenie za swe czynności, mniejsza o to w jakiej cyfrze, Zarząd chciał się postawić w zależności od stowarzyszenia, chciał się pozbawić argumentu: darmo dla was pracuję, a więc nie macie prawa mnie kontrolować.

Zresztą po co tu powoływać się na powagi naukowe, uciekajmy się do zasad zdrowego rozumu i jego zapytujmy się, czy p. Tomaszewski słusznie Komitetowi i reprezentantom owe 2,000 rs. za zbrodnię poczytuje.

Kassa pożyczkowa nie jest instytucyą dobroczynną, ale czysto finansową, nie daje ona swym członkom zupy rumfordzkiej, ale lichwiarskie, bo 10 do 12% procenta od ich kapitałów. Gdyby pan T. był kaleką, sierotą lub starcem, miałby bezwarunkowo prawo odwołać się do miłosierdzia bliźnich, domagać się od nich, aby złożyli ofiarę ze swego czasu. Ale pan Tomaszewski jest kapitalistą, akcjonarjuszem instytucji bankowej, dostaje od swego udziału 10 do 12%, czyż więc ma prawo wołać w niebogłosy, aby dla wysokiej jego dywidendy, ludzie czas swój darmo poświęcali.

Ale prawda. Panu Tomaszewskiemu nie idzie o własny interes, — „summy te, powiada p. T., byłoby daleko właściwiej użyć na to, aby ludzie biedni, biorący drobne pożyczki, płacili o jeden lub 2 procent niżej, zamiast 10%, jak się to obecnie praktykuje“. Słuszna bardzo i filantropijna zasada. Ale dla czegóż to pan T. chce tych biednych ludzi wzbogacać kosztem Zarządu, nie zaś kosztem własnym? Dla czegóż w przystępie hojności nie proponuje, aby uczestnikom płacić niższą dywidendę i korzyść ztąd osiągniętą obrócić na zniżenie stopy procentowej, ale korzyść tę pragnie osiągnąć przez pozbawienie Zarządu wynagrodzenia za jego trudy? Odpowiedź na to chyba w tem tylko znaleźć można, iż p. T. jest uczestnikiem, a nie członkiem Zarządu, a łatwiej daleko być hojnym cudzą, aniżeli własną kieszenią.

Tyle z odpowiedzi panu Tomaszewskiemu. Nie wątpię jednak ani na chwilę, że znajdą się uczeni ekonomiści i doświadczeni finansiści, (bo na takich u nas wielki urodzaj), którzy siłą swej retoryki w proch obrócą całą budowę powyższej argumentacji. W pokorze poddam się smutnemu losowi. Mam jednak w rezerwie jeden argument, którego deklamacje skruszyć nie są w stanie. Argumentem tym są cyfry, pod ich tedy uciekam się opiekę.

Kassa założoną została w roku 1869.

w roku	1870	udzieliła	pożyczek	rs.	61,335
„	1871	„	„	„	309,513
„	1872	„	„	„	875,630
„	1873	„	„	„	2,028,408
„	1874	„	„	„	2,850,629
„	1875	„	„	„	3,633,372

w roku	1870	dało	dywidendy	rs.	981
„	1871	„	„	„	2,535
„	1872	„	„	„	7,191
„	1873	„	„	„	10,011
„	1874	„	„	„	13,078
„	1875	„	„	„	14,706

w roku	1870	posiadała	funduszu rezerwowego	rs.	711
„	1871	„	„	„	3,132
„	1872	„	„	„	7,300
„	1873	„	„	„	14,821
„	1874	„	„	„	22,467
„	1875	„	„	„	33,216

Zarząd którego członkowie instytucyę tę do życia powołali, i który do takich doszedł rezultatów, nie potrzebuje żadnej innej prócz bilansów swych obrony; zbudował on sobie cyframi temi twierdzę, której pociski przeciwników nie zburzą. — *Uczestnik kassy pożyczkowej.*

= Dla udających się na wystawę powszechną Filadelfijską nieobojętne, będzie odczytanie feljetonu wczorajszej *Gazety Warszawskiej* p. t: „Z Warszawy do Filadelfii“ — a który to odcinek na dalsze podzielony jeszcze zostanie ciągi z mnóstwem interesujących szczegółów.

= Na zamówioną robotę dla odbudowy gmachu ratuszowego (Hôtel de Ville) w Paryżu, pomiędzy innemi i sala balowa w tymże gmachu otrzyma posadzkę roboty Zwierzynieckiej. Jest to zapewne pierwszy wyrób krajowy, który zyskał sobie prawo obywatelstwa w Francji.

= Zanosimy niniejszem prośbę do administracji Resursy Obywatelskiej o wydanie polecenia, aby służba miejscowa na dzisiejszym odczycie p. Ochorowicza, przyjmowała odzież wierzchnią po obu stronach dolnego salonu wchodowego, gdyż ścisk i tłok przy jednej tylko stronie uniemożliwi szybki odbiór odzieży, a nadto pociągnąć za sobą może skutki smutniejsze, w postaci przeziębień, katarów, zapalenia etc. Porządek taki mógłby wyjść samej służbie na korzyść, bo pozwoliłby rychlej załatwić się z publicznością, korzystającą z usługi dziesiątko-bierczych woźnych.

= Panna Donadio, śpiewaczka włoska, która zaangażowaną została przez Dyrekcję Teatrów do bawiącej u nas opery włoskiej, przybędzie do Warszawy dnia 12go b. m. i wystąpi po raz pierwszy w operze Rossini'ego p. t. „Cyrulik Sewilski.“

⁂ W nadchodzący piątek przybyć ma do Warszawy p. Franchini, tenor, zaangażowany przez Dyrekcję Teatrów do opery włoskiej.

= Dzisiaj z powodu słabości pana Cazeaux w miejsce zapowiedzianej repertuarem opery p. t. „Jan z Leydy" przedstawioną będzie „Halka" Moniuszki.

= Nigdzie może nie dojrzysz tak wielkiej ilości wróbli i różnego ptastwa, jak na stacji kolei Warszawsko-Terespolskiej na Pradze; dzieje się to skutkiem przywożonych bez przerwy wielkich transportów zboża z różnych stron Rosji.

Tysiące ptasząt i stada gołębi, żywią się rozproszonem ziarnem, obierając sobie i siedziby z pisklętami, po składach i budowlach kolejowych.

Poborca zarządzający tą stacją, zalecił oficjalistom nie przeszkadzać ptactwu w zbieraniu ziarna.

W skutek tego w ogródkach stacyjnych, niema ani jednej liszki, jak również i gąsienicy, które w letniej porze niszczą drzewa objadaniem liści.

Patrzącemu na stada ptastwa mimowoli przychodzą na myśl słowa poety:

Ni sieją — orzą — ni brogów nie składają
A żywność.... mają!

= (*Art nad.*)—Szanowny Redaktorze! Z przyczyny doniesienia w „Kurjerze Warsz." Nr 52 o wychodzić mającem dziele Veuillot'a „Jezus Chrystus" czuję się w obowiązku podać do publicznej wiadomości, że wydawanie tego dzieła w tłomaczeniu polskiem *JKs. Michała Nowodworskiego*, Redaktora Encyklopedji kościelnej, ja podjąłem na zasadzie umowy z nakładcą Firmin Didot w Paryżu o chromolitografje, miedzioryty, fototypy i klisze. Uważam się więc za uprawnionego do wydawania dzieła Veuillot'a. Dowody piśmienne są u mnie dla chcących je poznać, do okazania. — *Maurycy Orgelbrand*, księgarz i nakładca.

(Sądzimy że p. Unger przedsiębiercąc wydawnictwo dzieła Veuilletta, musiał to uczynić na pewnych danych, za poprzedniem zniesieniem się z głównym wydawcą. Jestto zresztą wyłączna sprawa dwóch wydawców którą zapewnie zgodnie między sobą załatwią. *Przyp. Red.*)

= „Córki Lorda Beauchamp" powieść pani H. Wood, tłomaczoną jest na język polski.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż w nadchodzącym sezonie letnim, przedstawienia dramatyczne w „Antokolu" na Pradze, odbywać się będą pod dyrekcją pani Anieli Jaworowskiej.

= W Łomży danem było w dniu 20 lutego r. b., przedstawienie amatorskie na opłacenie wpisu za niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum, składające się z komedji „Gapiątko z Saint-Flour," „Pożar w klasztorze" i obrazka ludowego „Flisacy."— Dochód ze sprzedaży biletów, licząc w to naddatek od Wgo J. G. w ilości rs. 5, wynosił rs. 238 kop. 55, kosztów z przedstawienia było rs. 75 kop. 55, czystego zatem dochodu było rs. 163, którym rozporządzono w następujący sposób: 1) na opłacenie wpisu dla trzech uczniów klas przygotowawczych — rs. 18; 2) na opłacenie wpisu za 13 uczniów klass wyższych — rs. 130, która to summa razem rs. 148, wniesiona została do kassy gubernjalnej za kwitem Nr 2301,— pozostałe zaś rs. 15 rozdzielono pomiędzy trzech niezamożnych uczniów, jako pomoc na opłacenie półrocznego wpisu.

= (*Art. nad.*). Szanowny Redaktorze! W alei Jerozolimskiej istnieje z niedawna skład węgli kamiennych na miejscu poprzedniego ogrodu. Ziemia w dziedzińcu przy porze wilgotnej zamieniła się w błoto i bagna, z których wydobycie wozu ładownego węglami, dla konia zaprzężonego pojedynczo, jest ciężkiem zadaniem. Rozumie się, że w takim stanie rzeczy nie obejdzie się bez pomocy ludzkiej udzielanej zapośrednictwem furmańskiego bata. W tych dniach przechodząc tamtędy, byłem świadkiem, jak jedno z tych nieszczęśliwych zwierząt, wyrywało się prawie ze skóry, nie będąc w stanie wyciągnąć zapadniętych w błoto prawie po osie kół wozu z węglami. Idący w tęż chwilę obok składu rewirowy — z obcego wszakże rewiru, zwracał uwagę pisarza magazynu na zbytek forsowania sił pojedynczego konia, i nadmienił o istniejącej opiece nad zwierzętami. Wszakże p. pisarz przyjąwszy niechętnie zrobioną mu uwagę dał poznać, że niewłaściwie jest wtrącać się komuś w jego obchodzenie się ze zwierzętami, gdy on sam właśnie jest członkiem Towarzystwa opieki nad niemi!! Zdaje nam się jednakże, że właśnie członek tak pożądanego Towarzystwa, powinien najpierwszy dawać przykład właściwego obchodzenia się ze zwierzętami. — Z uszanowaniem, *A. Gw.....*

= W dniu wczorajszym chorych w 8 cywilnych szpitalach: przybyło 40, wyzdrowiało 40, umarło 7, pozostało 1672, mężczyzn 821, kobiet 851, z nich w szpitalach starozakonnych mężczyzn 131, kobiet 129.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:"
dla rodziny po ś. p. Grochowskim:
S. D. półimperjał, od b. ucznia B. S. rs. 6.

— Polecamy sercu miłosiernych Warszawian, wdowę z trojgiem dzieci, która czas długi utrzymywała się z udzielania lekcji muzyki, dziś skutkiem nadmiaru pracy osłabiona, lekcji po za domem udzielać nie może, — jedynym ratunkiem dla tej nieszczęśliwej Matki była by możność nabycia fortepianu i pracowania w domu— wrazie niemożności nabycia takowego czeka ją i troje małych dzieci głód i nędza. Ufamy że litościwe osoby podadzą rękę a Bóg miłościwy nagrodzi ten dobry uczynek.

— Pozostała wdowa po ś. p. Wojciechu Grochowskim, uprasza najuprzejmiej uczniów i uczennice zmarłego, posiadających pojedyncze zeszyty jego kursu historji i literatury polskiej, ażeby takowe złożyć zechcieli w mieszkaniu podpisanej, ulica Złota Nr 35; zeszyty te bowiem stanowią całość, której właściwe spożytkowanie przysporzyć może funduszu pięciorgu nieletnim sierotom.

Karolina z Bąkowskich *Grochowska.*

— *Sprostowanie.*— Praca professora p. S. „Danae i Perseusz", nie ukazała się w *Ateneum* jak to wczoraj przez pomyłkę podano, lecz w osobnej broszurze. W Ateneum mieścił się tylko jej rozbiór napisany przez p. Chmielowskiego.

— Kluczyki znalezione d. 4 lub 5 marca na Zielonym Placu i kluczyk od kłódki znaleziony na ulicy Czystej d. 6 b. m., za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
22	Grzybow:	Holtz Fran.	Bez pomocy od męża, ciężko chora, dz. dr. 3.
4	Łucka	Piekowicz K.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
29	Złota	Wanda Fra.....	Wdowa, dzieci drob. 6.
36	Twarda	Zielińska Mał.	Wdowa słabowita, 2 dzieci, syn niewidomy.
73	Pańska	Samołek Kun.	Mąż niewidomy, dzieci dr. 3.
4	Cicha	Smułka Józef	Chory obłoż., 2 dr. dzieci.
6	Zajęcza	Neibart Kat.	Mąż chory, dz. dr. 3.
6	Browarna	Sura Krzak	Wdowa, dz. dr. 3.
27	Pokorna	Gołdyk W.	Mąż chory, dz. dr. 4.
9	Tamka	Dzięciołoska	Wdowa, dz. dr. 5.
1	Wróbla	Żurawińska M.	Mąż opuścił, dz. dr. 3.
13	Browarna	Miśkiewicz W.	Mąż i żona po chorobie, dr. dz. 3.
6	Wiślana	Haja Krzak	Wdowa, dzieci dr. 3.
15	Freta Wąz:	Lewandoska	Wdowa dzieci drob. 4.
11	Piwna	Swietlicka An.	Wdowa, dz. dr. 4.
36	Nowolipki	Kautz Marya	Mąż chory, dzieci dr. 3.

— W dniu 30 Stycznia r. b. na posiedzeniu Komissji Sanitarnej w Petersburgu, prof. Lesgaft czytał nowy projekt „o żeńskiej gimnastyce." Czytający rozwijając ten przedmiot przyszedł do rezultatu, iż dotąd nie zwracano wcale uwagi na rozwijanie sił fizycznych u kobiet. Tańców bowiem nie można uważać za środek rozwijania zręczności i gracji. W Niemczech z młodej dziewczyny chcą zrobić tylko gospodynię wedle wyrażenia profesora „kucharkę," a niesposobią do rzeczywistej pracy. W Rossji chcą dziś aby kobieta własną pracą mogła sobie wystarczyć. By dojść do tego celu, należy wychowanie kobiet pod względem fizycznym zrównać z wychowaniem mężczyzn. Z tej wychodząc zasady professor L... proponuje zaprowadzenie w szkołach żeńskich gimnastyki męzkiej odrzucając jedynie te ćwiczenia, których by wykonać się niedało z powodu warunków wyjątkowych odnoszących się do płci żeńskiej. Zasadnicze poglądy profesora L... nie miały na razie żadnych oppozycji — uwagi wszakże mają być następnie zrobione.

— Lasy w Rosji, mianowicie Europejskiej, zajmują około 38% całej powierzchni kraju, to jest 177 miljonów dziesiatyn (345 i pół miljona morgów). Wyłącza się Kaukaz i Finlandja. Najważniejsze rodzaje drzew są: sosna, świerk, brzoza, lipa, osika. Modrzew rośnie w północno-wschodniej stronie. Są też w części dąb, buk, jesion, olcha, wiąz i t. p.

Kronika zagraniczna.

⨯ We Lwowie, umarł kilka dni temu właściciel apteki Teodor Torosiewicz, znany w świecie naukowym chemik, który pracami swemi zasilał także wiele pism galicyjskich.

⨯ Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, z każdym dniem coraz piękniej się wzbogaca. Nie są więc przesadą ciągle podawane wieści o wzrastaniu owego Muzeum Krakowskiego. W tych dniach np: w ciągu jednej godziny otrzymał Gabinet, od p. J. Kownackiego odciski pieczęci, od p. Marji z Kroczyńskich Rymarkiewiczowej w dwóch wytwornie zrobionych złotych kopertach; od p. Albiny Branickiej śliczną łyżkę agatową w złotej emaljowanej oprawie, pochodzącą ze sztućca cesarzowej Eleonory, żony Leopolda Igo; wreszcie od Księcia Romana Czartoryskiego wykopaliska z Wielko-Polski z Dubina i Sarbiewa.

† We środę, o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Krzyża, odprawionem będzie za duszę ś. p. Karola **Gloger**, Nabożeństwo, na które rodzina, Krewnych i Znajomych zaprasza. —3,582—

† Za duszę ś. p. Stanisława **Dziewulskiego**, zmarłego w Wilnie, odprawiać się będzie jutro, t. j. we środę, (dnia 8-go b. m.), jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10 i pół z rana, żałobne Nabożeństwo, na które w smutku pozostali Ojciec i bracia, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego zapraszają. —3564—

† Ś. p. Władysław **Gruszecki**, Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, po pięciodniowej ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 6 b. m. przeniósł się do wieczności w 64 roku życia. Osieroceni synowie, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 8 b. m., to jest we środę, o godzinie 11tej z rana, w kościele górnym Świętego Krzyża odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie $3\frac{1}{2}$ po południu, na cmentarz powązkowski. —3,591—

† Ś. p. Aleksander Andrzeja syn **Zazerskow**, Major, Dowódzca pół Seciny Kozackich Junkrów, przy tutejszej Junkierskiej Szkole, 24 lutego (7 marca) b. m. o godzinie $4\frac{3}{4}$ z rana przeniósł się do wieczności, o czem nieutuleni w żalu żona, ojciec i teść zawiadamiając Krewnych, Znajomych i Przyjaciół, ś. p. Aleksandra Zazerskowa, zapraszają na przeniesienie zwłok z domu przy ulicy Złotej Nr 6 do Prawosławnej Cerkwi w pałacu Brühlowskim jutro t. j. we środę dnia 25 lutego (8 marca) o godzinie 7mej wieczorem. Eksportacja zwłok nastąpi w piątek dnia 27 lutego (10 marca) po Nabożeństwie które się zacznie o godzinie 10 rano z tej że Cerkwi. Żałobne Nabożeństwa odbywać się będą co dzień o godzinie 11 rano i o 7ej po obiedzie. —3608—

† Z Łomży otrzymujemy doniesienie, że tamże zmarł dnia 6 b. m. ś. p. Eleuter **Pepłowski**, b. Pisarz Trybunału, emeryt, w wieku lat 63. — 3,581—

† Rodzina pozostała po ś. p. Petroneli z Grodzińskich 1-mo voto Szlązkiewicz 2-o **Laskowskiej**, składa najserdeczniejsze podziękowanie W. księdzu Dudrewiczowi, administratorowi kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca, za bezinteresowne odprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski, jak również wszystkim osobom, które raczyły towarzyszyć temu smutnemu obrzędowi. —3594—

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 5 marca godzina 12.

Paryż 6 go. Na 107 wyborów dopełnionych przy ballotowaniu wczorajszem, znane są rezultaty 45 wyborów, między któremi dostało mandaty 24 republikanów lub radykalistów, 10 bonapartystów, 3 legitymistów a 9 konserwatystów konstytucyjnych. Pomiędzy wybranemi znajdują się: Raspail (ojciec), Naquet Duportal, Lockroy radykaliści, oraz Raul Duval bonapartysta, wybrany w departamencie de l'Eure.

Wiedeń 6-go. „Politik Correspondence" donosi następujące, zdaje się autentyczne szczegóły o układach namiestnika Dalmacji barona Rodicha ze zbiegami hercegowińskiemi. Rodich radził przywódzcom zbiegów w Dubrowniku, żeby wpływali na swoich ziomków, namawiali ich do złożenia broni, a także iżby sami wrócili do swego kraju.

Dalej Rodich oświadczył, że mocarstwa biorą na się odpowiedzialność za przeprowadzenia reform, że zapewnione zbiegom poparcie z końcem marca ustanie, a natomiast rozpocznie się ścisłe przestrzeganie granicy i zapobieganie przemycaniu amunicji.

Odpowiedź zbiegów była następująca: Uznajmy z wdzięcznością zamiary Austro-Węgier i innych mocarstw, musimy jednak kwestję powrotu do ojczyzny uczynić zależną od zakończenia wojny i ustania kroków nieprzyjacielskich. Przedewszystkiem więc trzeba się starać o to, żeby owe kroki ustały. Rodich przyjął do wiadomości te uwagi powtórnie zalecając zbiegom, żeby wpływali na swoich ziomków w takim duchu jak sobie mocarstwa życzą. Missja Rodicha w Cetynji zdaje się o tyle skuteczną, że książę Czarnogórski miał przyrzec wpływać ze swojej strony na powstańców w duchu pokojowym i ostrzegającym. W końcu artykułu „Polit. Corr." ostrzega czytelników, ażeby nie wierzyli pogłoskom już dziś rozniecanym przez niektóre osoby, jakoby układy nie doprowadziły do niczego, a również żeby byli ostrożni w przywiązywaniu wiary do przyszłych kłamliwych wieści pochodzących z tego samego źródła.

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej ma honor zawiadomić, że gdy ogłoszony bal, na dochód Studentów Uniwersytetu tutejszego dla nieprzewidzianych przyczyn, danym być nie mógł, przeto Komitet donosi, że osoby któreby życzyły sobie odebrać uiszczoną należność za bilety na rzeczony bal, raczą się zgłaszać do Sekretarza Resursy, które za zwrotem biletu, pieniądze odbiorą, przytem Komitet nadmienia, że kwota jakaby pozostała za niezwrócone bilety po dzień 20 Marca r. b., przelaną zostanie do kassy Komitetu wsparć, przy Uniwersytecie ustanowionej. —2—2—3505 -

— Komitet Towarzystwa „Harmonja", ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszły czwartek dnia 9go b. m., o godzinię 8mej z wieczora, danym będzie w lokalu Harmonji, Wieczór muzyczny, wyłącznie dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami.
(1—2) —3,585—

— Wczoraj w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (Plac Zielony Nr 10), odbył się egzamin sześciu uczennic które ukończyły kurs „Kroju Sukien." — Uczennice te, jako gruntownie wykształcone w tym przedmiocie, otrzymały odpowiednie świadectwa.
—3563—

— P. Bernhard Klingsland, właściciel składów artykułów damskich bławatnych i modnych, wyjechał w tych dniach za granicę do pierwszorzędnych fabryk Francji, Anglji i Belgji, w celu zakupu tamże towarów świeżych na nadchodzący sezon wiosenny.

— W dzisiejszym dodatku mieści się *Cennik* ze Składu Bielizny Józefa Nathanblut, Senatorska Nr 22 wprost kościoła Św. Antoniego —3350— 1—3

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od. g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizyologji przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnętrz. (W Soboty od g. 10½—11½).

Od godz. 10—11 **Kramsztyk Z.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. W Poniedziałki, Srody i Piątki. Choroby oczów.

Od g. 11—12 **Bauerertz A.** Choroby chirurgiczne. Przytem Ortopedja (leczenie skrzywień i ułomności ciała).

Od godz. 12—1 **Kosmowski W.** Lekarz Asystent w Szpit. Ś. Ducha. Choroby wewnętrzne, a specyjalnie wieku dziecięcego.

Od godz. 11½—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Piątki wyłącznie dla przyjmowania kobiet.

Od godz. 1—2 **Thieme A.** b. Ordynator kliniki położniczej przy Uniwers. Choroby właściwe kobietom.

Od godz. 2 — 3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia).

Od godz. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus w Poniedziałki i Piątki. Choroby uszów.

Od godz. 3½—4½ **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit. przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Codziennie z wyjątkiem niedzieli. Chor. wewnętrz. Specjalnie nerw. Leczenie elektryczn.

Od godz. 12—1 Szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **kop. 25.** —9,911.—

Ignacy Newelski i Jan Klochowicz

PATRONOWIE,

w Warszawie, Leszno Nr 7,
mają powierzone do sprzedania

Majątki Ziemskie w Gubernji:

1.	Warszawskiej	majątków	22	rozległości włók od	3 do 120.
2.	Kaliskiej	„	1	„	45
3.	Piotrkowskiej	„	11	„	15 do 120.
4.	Kieleckiej	„	14	„	15 do 255.
5.	Radomskiej	„	13	„	10 do 60.
6.	Lubelskiej	„	38	„	3 do 382.
7.	Siedleckiej	„	13	„	10 do 93.
8.	Płockiej	„	6	„	10 do 56.
9.	Łomżyńskiej	„	2	„	48 do 51.

W Cesarstwie, w gubernji Mohilewskiej, majątek rozległości włók około 60.

Szczegółowe objaśnienia także można powziąść u związanych interessem

PATRONÓW:

W Kaliszu u Tymienieckiego Seweryna.
W Kielcach u Łuniewskiego Roberta.
W Radomiu u Silnickiego Wład. i Piramowicza Witolda.
W Lublinie u Ciświckiego Teofila.
W Siedlcach u Gumowskiego Cyprjana.
W Płocku u Melsdorfa Bronisława.
W Łomży u Kapicy Wiktora.
W Pułtusku u **Rejenta** Stanisława Suleja.

Dwa młyny parowe.

Summy do lokacji na domy w Warszawie, rs. 14,000, 9,000, 7,000, 4,500; oraz

Lokacje dla summ, szczególniej na dobra ziemskie w różnych gubernjach Królestwa.

Lasy tak na sztuki jak i na włóki.

Zlecenia przyjmują się i listownie.

Uwaga. — Cena majątków od rsr. 375 do rsr. 3,300 za włókę. —3403—

W Magazynie Towarów Bławatnych

J. & W. KWIATKOWSKICH

przy ulicy Miodowej Nr 497

WYPRZEDAŻ

Wysortowanych Towarów

po cenach znacznie obniżonych

a mianowicie:

Materji jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych na suknie.
Bareży, Muślinów i Perkali na suknie.
Gotowych Sukien i Okryć damskich.
Wyrobów na pokrycia mebli i Perkali na firanki.



Wyprzedaż rozpoczyna się w Poniedziałek dnia 6 b. m. i trwać będzie dni 10, to jest do 16 Marca.

2—4 — 3411 —

Filtry (Patent) Najlepsze,

dla **ZUPEŁNEGO OCZYSZCZENIA (z krystalizowania) WODY**, odpowiednie dla **Hoteli, Cukierni, Restauracji, Szpitali i prywatnych gospodarstw**

od kop. 40,

Dostać można w **Zakładzie Optycznym**

S. ROSENZWEIG.

59. Nowy-Świat 59.

—3596—1—3

ROSSYJSKA

5 PROC. POŻ. PREMIOWA

W dniu 1 (13) Marca 1876 roku, odbędzie się w Petersburgu losowauie Rossyjskiej 5% Pożyczki Premjowej 2-giej Emisji.

Bilety tak 1-szej jak i 2-giej emissji w obu kantorach moich nabyć można, a na żądanie nabywcy bądź jednego lub kilku biletów, za wniesieniem zaliczenia na każdy bilet, resztująca należność może być spłaconą ratami, z wniesieniem zaś 1-szej raty wygrana przypaść mogąca, należy do nabywcy biletu.

Również w obu Kantorach moich, ubezpieczam od amortyzacji bilety tak I-szej jak i II-giej emissji, o czem zawiadamia

Gabryel Neumark.

Miodowa, Nr 497c (2), w pałacu Dyzmańskich.
Nowy-Swiat, Nr 1245 (67), w domu Zarządu Wojennego. 1—3 — 3386 —

Jest do wydzierżawienia w każdym czasie

HOTEL MAZOWIECKI

w m. Powiatowem Włocławku,

położony w środku miasta w najpryncypalniejszej ulicy, w którym jest na pierwszem piętrze 12 Numerów gościnnych z kompletnem umeblowaniem, na parterze 8 pokojów i dwie wielkie sale, także z meblami i Billard nowy,—w oficynie obszerna kuchnia, spiżarnia i piwnica kuchenna, na piętrze 3 pokoje, stajenka na 6 koni, magiel, sieczkarnia i t. p. Składy na owies, siano i słomę, wozownia, szopa i inne zabudowania do własnego użytku.—Bliższa wiadomość w Warszawie ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, Skład Herbaty firmy J. N. Goriunow. —3537—1—2

Sprowadzono z prowincji do sprzedania



4 szpakowate wałachy

młode, dobrze ujeżdżone, oraz **2 Kuce** maści bułanej, rassy wiatskiej, pozostają tylko Pięć dni. Wiadomość u Rządcy hotelu Maringe. —3565—1—2

Kantor Loterji J. Szczuckiej

przy Nowym Świecie pod Nrem 15, **uprasza W-go Eugieniusza Gołębiowskiego i P. Marję Dmochowską,** o zgłoszenie się do tegoż Kantoru dla zamiany ¼ losu, omyłkowo im wydanej, na właściwie do nich należącą,—o czem ze strony Kantoru stosowne zastrzeżenie zrobione.—**J. Szczucka.** —3580 -1—1

Nie umiejąc pisać, nie wierzyłem temu, żeby można było i nieumiejących nauczyć w krótkim czasie pisać, jak to dotąd kaligrafiści głosili, tembardziej mnie majstra blacharskiego, którego ręka bardzo jest spracowana. Gdy jednak mając takie stosunki, w których wstydzić się musiałem swej nieumiejętności, przyjąłem sobie p. **Teitelbaum Kaligrafa,** którego w dowód wdzięczności mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, jako majstra w swym fachu, albowiem w przeciągu pięciu tygodni, nauczył mnie pisać prawidłowo i ozdobnie polskiej kaligrafji i drobnego pisma tak, że znający dotąd moją nieumiejętność, zdumiewają się widząc jak teraz pięknie piszę.

Mieszka przy ulicy Dzikiej Nr 30.

J. HELENOWICZ.

—3180—1—1

Jest do odstąpienia od Wielkiej Nocy lub od Ś-go Jana, na ulicy pierwszorzędnej,

SKLEP z wystawą,

obszernym pokojem i piwnicą, z zaprowadzonym gazem, z urządzeniem lub bez. Wiadomość na Nowym-Świecie, domu Nr 33, od frontu, 3-cie piętro, wprost schodów. —3599—1—3

TIVOLI.

Dziś i codziennie

KONCERT

nowo-przybyłych artystów, drugi występ Miss Anny de Rose, p. Walter i Miss Fantasky.

Wejście kop. 20.—Początek o godzinie 7 wieczorem.
—1—1— 3600 — **W. REINER.**

WIELKI TEATR.
Dziś: Halka. Jutro: Wit Stwosz.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Przed ślubem.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 3.2, w południe ciepła st. 4.6.
Barometr: 740 mm. (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 12 c. 8

Do dzisiejszego Kurjera na prowincję, dołącza się **Cennik Nasion**, z Zakładu Ogrodniczego **Franciszka Wilmann** w Warszawie.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 24 Февраля (7 Марта) 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 53.

Dnia 7 Marca 1876 roku. — *Wtorek.* — *Dnia 24 Lutego (7 Marca) 1876 roku.*

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych
Ed. Wende i Spółki
(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a)
otrzymała na skład główny dwie broszury
KTO TO JEST CHRYSTUS?
Cena kopiejek 5.
Uczony Szewc (zdarzenie prawdziwe)
Cena kopiejka 1.

Sprzedają się we wszystkich znaczniejszych miejscowych i zagranicznych księgarniach. 1—1 — 3429 —

Nakładem Księgarni i Składu Nut
pod firmą:
E. WENDE I SPÓŁKA
(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a)
wyszło dziełko pod tyt.:

Przewiezienie zwłok Cesarza Napoleona z wyspy Ś-tej Heleny do Paryża. Napisał hr. E. de Las-Cases (syn). Przetłumaczył z francuzkiego Henryk Bartsch. Cena kopiejek 80.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych księgarniach tutejszych i zagranicznych. 1—3 — 3432 —

Cena rs. **8**, zniżona na rs. **3**.
Jadwiga i Jagiełło,
opowiadanie historyczne, przez **Karola Szajnochę**, wydanie II poprawne, tom IV na welinie. Lwów 1861.—Przysyłka na prowincję franco Jan Breslauer, ulica Miodowa Nr 489d. —1—3—3365—

NAKŁADEM DRUKARNI
S. BURZYŃSKIEGO
Mostowa Nr 3,
wyszła powieść w 2-ch tomach, tłomaczona z angielskiego **Emilii B. Edwards**, pod tytułem:
PRZYSIĘGA DEBENHAMA.
Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji, skład główny u wydawcy.—Cena za 2 tomy rs. **1** kop. **80**,—za przesyłkę dopłaca się kop. **20**. —2765—4—6

Skład Nut Muzycznych
GUSTAWA SENNEWALDA
przy ulicy Miodowej Nr 4.

Wszedłszy w stosunki z nakładcami włoskiemi, jest w możności dostarczania wszelkich nut, wychodzących u pp. Ricordi, Lucca i innych, a którychby nie miał na składzie w przeciągu 10 — 14 dni. Liczy frank (prix fort) 20 kop. frank netto, ulega zmianom stosownie do obliczenia miejscowego od 40 do 45 kop.

Otrzymał obecnie ostatnie utwory wokalne, ulubionych włoskich kompozytorów, jako to: **Palloni, Guercia, Campana, Mattei** i t. d. —3343—1—3

W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I, sprzedane zostaną w drodze licytacji sądowej następujące
NIERUCHOMOŚCI:
1) W dniu 1 (13) Marca r. b., o godzinie 2 z południa, Plac Nr 375b w Pradze pod Warszawą, naprzeciwko Foksalu Dr. Ż. W. Terespolskiej, przyległy do terrytorjum tejże kolei, obejmujący placu łok. kw. 9,394, bez zabudowań. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 2,371 k. 55, jako od powtórnie o $1/4$ część zniżonego pierwotnego szacunku, taksą biegłych wykrytego. Na vadium złożyć należy rs. 800. 2) W d. 2 (14) Marca r. b. o godz. 2 z południa: Plac Nr 375A, w Pradze pod Warszawą, przy ulicy Brzeskiej położony, obejmujący łok. kw. 18416,09 placu bez zabudowań. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4,660 k. 90, jako od powtórnie o $1/4$ część zniżonego pierwotnego szacunku. Vadium wynosi rs. 1,000. Bliższe objaśnienia i warunki przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy.—**Antoni Osuchowski** Patron, Miodowa Nr 3. —2—3—3414—

O S O B Y
życzące dawać robotę dla przetłumaczenia pism drukowanych lub rękopismów z francuzkiego na polski lub rossyjski język, za stosownym wynagrodzeniem, raczą się zgłosić do domu Nr 11, przy ulicy Bednarskiej mieszkania 13. —2720—

Magistrat Miasta Warszawy
zawiadamia, że licytacja na wybudowanie w roku 1876, kanału murowanego pod częścią ulicy Wałowej i Ś-to Jerskiej w Warszawie, odbędzie się nie 26 Lutego (9 Marca), lecz 1 (13) Marca r. b. —1—1—3554—

Syndycy tymczasowi massy upadłości
MACIEJA ZŁOTKOWKKIEGO
W zastosowaniu się do art 502 K. Handl. wzywają wszystkich wierzycieli tejże massy, ażeby w ciągu dni 40 od daty tego ogłoszenia, osobiście lub przez pełnomocników, stawili się przed podpisanymi syndykami, celem sprawdzenia ich wierzytelności i oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami, oraz aby tytuły należności ich usprawiedliwiające na ręce Syndyków lub też W. Andrychiewicza podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549 złożyli.

Buszkowski, Patron.
Józef Karasiński.
—3367—3—3

NAUCZYCIELKA
z patentem wyższym, życzy sobie udzielać lekcje nauk gimnazjalnych i języków francuzkiego i niemieckiego, oraz arytmetyki i ruskiego języka. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 60/1548, na dole, Nr 2 mieszkania.—Tamże jest do sprzedania **Plac** na Pradze **frontowy** między kolejami. —3587—1—3

SUBJEKT
zdolny ekspedjent, potrzebny jest natychmiast za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu Nowości **Władysława Lewity i S-ki**, przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. Pierwszeństwo mieć będą umiejący po francuzku. —3165—3—3

Poszukuje się od Wielkiej Nocy
Guwernantkę Niemkę
z wyższem wykształceniem, nadewszystko w muzyce, opatrzoną dobremi rekomendacjami. Bliższą wiadomość powziąć można na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na 1-m piętrze, codziennie od 9 do 2 po południu i od 5 do 7 wieczorem. —3566—1—5

GOSPODYNI
przyjechała z prowincji, która się bardzo dobrze zna na gospodarstwie kobiecym, potrzebuje obowiązku do gospodarstwa, lub też do dzieci opieki, Wiadomość na ulicy Źródłowej, Nr domu 2, mieszkania Nr 2. —1—1—3529—

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Cukierni. Wiadomość Nowy-Świat Nr 31. —3543—1—3

11,000 rs.
do umieszczenia w całości lub częściami, na 1-szy Nr hypoteki po Towarzystwie. Wiad. Wspólna Nr 10, mieszkanie codziennie do 11 rano i od 4 do 7. - 3523—1—1



W tych dniach oglądaliśmy Zakład różnych wyrobów **Szczotkarskich i Pędzli, pana Stanisława Majorkowskiego**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63, w domu JW. Hr. Kwileckiej dawniej przez Jana Martwich od lat wielu prowadzony. Zakład ten zaopatrzony jest we wszelkie wyroby szczotkarskie, począwszy od najwykwintniejszych, do zwykle codziennie używanych, nadto w pędzle tak mularskie, jak malarskie, zaprawy do podłóg, miotełki do sukien, szczotki do podług, szuwaks i t. d. Z prawdziwą przyjemnością zaznaczyć możemy, że wyroby wzmiankowane odznaczają się gustem, jak również najstaranniej są wykonczone. Ceny zaś na wszystkie wyroby z tej fabryki pochodzące, są umiarkowane, albowiem właściciel teraźniejszy Zakładu, kieruje się tą praktyczną zasadą, osiągnięcia jedynie drobnego zysku, byleby odbyt był znaczny. Śmiało przeto możemy Zakład powyższy ogółowi polecić, któremu najlepszego powodzenia szczerze życzymy, w tem silnem przekonaniu, że ogół czyniąc tam zakupy tych przedmiotów, które do użytku codziennego w każdem niemal gospodarstwie, tak są niezbędne, wyjdzie zeń zupełnie zadowolonym.—**K. S.** —1—1—3487—

Potrzebnym jest
NADLEŚNY
do rozległych lasów w Cesarstwie Rossyjskiem blizko od kolei położonych, z kaucją od 2 do 3 tysięcy rs. w gotowiźnie.—Wiadomość u W. Hryniewieckiego patrona, ulica Bielańska Nr 21 nowy, codziennie od godziny 5 do 8 po południu. —3589—1—2

Potrzebne są
PANNY
do krawieczczyzny damskiej, kompletnie uzdatnione i podręczne, i tamże jest do sprzedania **ULI sztuk 50** nowego systemu, po cenie umiarkowanej. Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 1350/11.—**Chojecka**.—3511—1—

Potrzebne są
PANNY
do krawieczczyzny i do bielizny podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Browarna Nr 24 nowy, u Kosińskiej. —3300—3—3

Pośredniczy
w umieszczeniu
Guwernantek, Guwernerów i Bon
Kamilla Mierkowska,
ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Przyjmuje od godziny 9 z rana do 6 wieczór. —2588—6—6

Rządca Dóbr,
krajowiec, lat 42, żonaty, mówiący i piszący po polsku, rossyjsku i niemiecku, który zarządzał dużemi majątkami wzorowemi, na co ma chlubne świadectwa, z jednego za lat 15, a z dwóch po lat trzy, poszukuje podobnego obowiązku w kraju lub Cesarstwie, (na żądanie złożyć może kaucji rubli 1,000). Adressa uprasza składać w Redakcji pod lit. X. 23. —3118—2—6

KANTOR STRĘCZEŃ SŁUŻĄCYCH
Zawiadamiam JW i WW. państwa, iż przy ulicy Nowy-Świat Nr 26, są do umieszczenia dobre służące, gospodynie, bony, panny służące, sklepowe, bufetowe z kaucją, kucharze, kucharki, lokaje, młodsze, stangreci, stróże i niańki i t. p. wszystko z chlubnemi świadectwami. —4—5—3129—

MAMKA
wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Nowy-Świat Nr 8, u Akuszerki. —3567—1—1

Żądane są summy rs. 3000 i 6,000 na dobrą hypotekę
domów w Warszawie (bez pośrednictwa) Wiadomość: Ulica Twarda Nr 26, w oficynie na dole, mieszkania Nr 11. —3530—1—1

Jest do sprzedania
FOLWARK
przy kolei Warszawko-Wiedeńskiej, 6 włók i mórg $2^1/_2$ morgi 300 prątowe, z zasiewami kompletnemi, z zabudowaniami gospodarskiemi, z domem mieszkalnym, ogrodem fruktowym i warzywnym, stawami zarybionemi. Bliższa wiadomość: Stare-Miasto Nr 16, pierwsze piętro. —3556—1—3

Rs. 15
temu, kto wynajdzie miejsce na Magazyniera lub deregującego fabryką, osoba poszukująca jest w młodym wieku, z wykształceniem. Adressa proszę składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. X. Y. —3568—1—3

Jest do sprzedania
Kaftan aksamitny,
za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 41, stróż wskaże. —3532—1—3

Do Rodziców i Opiekunów
uczniowie, uczęszczający do tutejszych szkół, albo się też do nich przysposobić pragnący, znajdą u mnie każdego czasu pomieszczenie; zapewnia się ciągła konw. niemiec. Nowy Świat Nr 64 wchód od ulicy Ordynackiej 2 piętro. —3363—2—3 **v. Baldow.**

Poszukuje miejsca Rządcy Domu,
ze stołem i pomieszkaniem kawalerskiem. Poszukujący złoży kaucję,—zna języki: Polski, Russki, Francuzki i w potrzebie rozmówi się po Niemiecku,—przytem obznajmiony z prawem, może załatwiać wszelkie interesa. Podwal Nr 18, mieszkania 11, na 2-m piętrze. —3393—2—3

Zajmująca się Rekomendowaniem Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Krak.-Przed. Nr 12 wprost Kościoła Śgo Krzyża
Czaplińska,
Potrzebne są Śpiewaczki do Moskwy, Bona Rossjanka. Gospodynie na wieś. Na godziny lekcji prywatnych, Francuzki, Angielki i Włoszki. —1—3—3571—

---

20 PANIEN
do kwiatów, uzdatnione i podręczne do strojów podręczne, do słomy uzdatnione, znajdą natychmiast miejsce w Fabryce Kwiatów i Magazynie Mód B. Grabskiej, Długa Nr 10. —1—3—3540—

Dobra ziemskie
w Gubernii Warszawskiej, powiecie Rawskim położone, obejmujące rozległości dziesiatyn 345, w tem lasu dziesiatyn 135, łąk włóka, wraz z inwentarzem żywym i martwym z wolnej ręki zaraz są do sprzedania na korzystnych warunkach z powodu wyjazdu. Odległe od M. Rawy wiorst 9.—Bliższą wiadomość powziąć można u W. Hryniewieckiego patrona, ulica Bielańska Nr 21 nowy, codziennie od godziny 5 do 8 po południu. —3590—1—2

Są do sprzedania lub na zamianę na dom w Warszawie
DOBRA
w wysokiej kulturze i gospodarstwie postępowem będące, z wielką ilością łąk wyborowych, położone na szosse głównej Warszawskiej, o 12 mil odległości od Warszawy, w punkcie bardzo handlowym, przy kolei obecnie budować się mającej. Rozległości włók 73, serwitutów żadnych, grunta wszystkie odseperowane. Budowle w jak najlepszym stanie. Dom mieszkalny obszerny i wygodny, ogród owocowy i spacerowy duży. Inwentarz żywy i martwy odpowiedni. Dobra te składają się z dwóch folwarków mogących razem lub z wszelką dogodnością oddzielnie być nabytemi, w każdym z folwarków jest dom mieszkalny. Las urządzony na poręby.—Po bliższe warunki interesanci raczą się zgłosić do kantoru W-go H. Glücksohna na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 415. —3539—1—6

FOLWARK,
włók 14, w Łowickim powiecie, przy szosie, o jedną milę od Cukrowni, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, oddaje się w dzierżawę od Ś-go Jana lub od 1-go Kwietnia r. b., z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość na Starej Pradze w Targu, Nr 156/7 domu, gdzie Dystylarnia, u właściciela domu. Tamże sprzedaje się i **OWIES** po cenie bardzo przystępnej. —3538—1—3

10,000 rs.
jest do ulokowania częściowo lub w całości. Adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. G. J. —3525—1—1

Znaczny zapas Koszul Męzkich

kretonowych kolorowych, białych i webowych pranych, poleca:

SKŁAD BIELIZNY JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

CENNIK

Koszule kolorowe kretonowe prane, odznaczające się akuratnością w uszyciu starannem wykończeniem.
Cena pół tuzina rs. 10 kop. 50.

Koszule Kretonowe białe prane, z cienkiemi webowemi gorsami, bardzo starannie uszyte, z mankietami poczwórnemi.
Cena pół tuzina rs. 11 kop. 40.

Koszule płócienne i webowe prane **Szlązkie, Bielefeldzkie** i **Hollenderskie**, odznaczające się bardzo akuratną robotą.
Cena pół tuzina od rs. 19 do 36.

Koszule dziecinne dla chłopców, różnej miary z kołnierzami i mankietami.

Kalesony męzkie, płócienne, webowe, rypsowe, dymkowe białe, kolorowe, odznaczające się dobrym krojem.
Cena pół tuzina od rs. 7 do 50.

Powyższy skład otrzymał wielki wybor cienkich webowych poczwórnych

Mankietów w 6-iu **Kałnierzyków męz.** w 12-u najświeższych fasonach.

Krawaty najmodniejsze angielskie i francuzkie.

Przyjmują się obstalunki na wszelką Bieliznę i całe wyprawy męzkie tak z własnego, jak i powierzonego materjału, które wykonywają się starannie i w jak najkrótszym czasie.

Powyższa Bielizna sprzedaje się również na sztuki.

CENY STAŁE. 1 | 6 — 3347 —

TRZECI SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH F. ŁAPIŃSKIEGO,

ulica Długa, dom Zwany Lasockie, Nr nowy 22.

Od dnia 7 Sierpnia r. b., otwarty został w zabudowaniach murowanych Skład Węgli Kamiennych z krajowej kopalni **„Jan"** i z najcelniejszych kopalni Szlązkich pochodzących. Żądający, dostać mogą z natychmiastową w obecności kupującego odstawą, w nieodległe od Składu miejsca nawet jeden korzec węgli w wózkach małych, przez ludzi na ten cel utrzymywanych za dopłatą po kop. 5 odstawiony zamówienia w większych ilościach, jak najśpieszniej odstawiane będą węgle odpowiednią ilością furmanek. **F. Łapiński.**

18—0 —11018—

Skład Towarów Bławatnych i modnych

„Au bon Marche,"

BERNHARDA KLINGSLAUR

W Hotelu Angielskim Nr 4, ulica Wierzbowa Nr 4, podaje do publicznej wiadomości

iż z dniem 7 b. m. i r. rozpocznie

WYPRZEDAŻ

do sezonu wioseanego

Towarów wysortowanych

po cenach znacznie obniżonych.

a mianowicie: półjedwabnych i wszelkich wełnianych materjałów damskich również Perkali, Kretonów, Bareży francuzkich i angielskich etc.

Wyprzedaż trwać będzie do 1 Kwietnia r. b.

NB. Skład powyższy posiada znaczny wybór prawdziwych Koronek Chantilly, Valenciennes, Point Duchesse, Point d'Alençon i t. p., również aksamity, jedwabie, pióra, Woalki Crême, Koronki, Tiule, Szaliki, damskie i t. p. artykuły modne damskiej toalety. 1—6 — 3546 —

Ktoby miał do sprzedania

DOM

dobrze zbudowany i porządnie utrzymany przynoszący nie mniej jak 8% dochodu netto, na któryby potrzeba było wyliczyć nie więcej jak 30,000 rs. gotowizną, raczy bez pośrednictwa faktorów, udzielić wiadomość pod adresem J. Wagner, ulica Nowogrodzka Nr 5.
—1—3—3561—

Jest do sprzedania

Konserwator do Lodów

w zupełnie dobrym stanie, wiedeńskiej fabryki, o 3 puszkach porcelanowych, każda 6 kwart zawierająca, za rs. 60, wiadomość Nowy-Świat Nr 31, w Cukierni **P. Blikle**, tamże jest **Waga** do sprzedania.—1—3—3544—

Jest do sprzedania:

MIKROSKOP (5,7 systemy i mikrometr) wyrobu Hartnack'a i Prażmowskiego, świeżo sprowadzony i zupełnie nieużywany, kupujący nabędzie instrument, z którego przez długie lata będzie zadowolony i śmiertelnie choremu przyjdze z pomocą. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 9 u p. Steffanowicz. Tamże znajdują się do sprzedania różne nowsze dzieła medyczne. —1—1—3533—

NUMIZMATY

kilkadziesiąt sztuk srebrnych i kilka sztuk złotych, oraz **Numizmatyka Bandtkiego** są do zbycia. Zgłosić się można codziennie od godziny 5 do 7 poobiedniej, ulica Mazowiecka Nr 8, mieszkania 16. —1—3—3512—

NIEPRZEMAKALNO-WENTYLACYJNE PALETOTY

Damskie i Męzkie Angielskiej Patentowanej Fabryki,

wynagrodzone **złotym medalem** na powszechnej Wystawie Wiedeńskiej **przewyższające wszystkie znane dotychczas ubiory nieprzemakalne** pod względem trwałości i przymiotów hygienicznych, gdyż są szyte i nie tamują transpiracji, nadeszły do niżej wymienionego kantoru, jakoteż: **Peleryny** różnych wymiarów, **Paletoty męzkie**, pokryte imitacją kortu, **Ubrania myśliwskie, Kaptury, Sztylpy, Fartuchy powozowe, Deki** dla koni **i Paletoty** z gummy wulkanizowanej.

Także Kantor otrzymał świeży transport tanich i gustownych **obić meblowych z wyksatyny** czyli tkaniny nieprzemakalnej, nieplamistej i niedopuszczającej moli, oraz **Brezenty na pokrycie wozów** ochraniające od wilgoci.

Wyłączna Ajentura i Skład Główny powyższych wyrobów na całe Cesarstwo, **w Kanterze Samuela Lewenberga, ulica Żabia Nr 1,** w podwórzu, wprost bramy Ogrodu Saskiego, Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczorem.

Ceny stałe **fabryczne**. Handlujący otrzymują **rabat**.

Zlecenia z prowincji wykonywa Kantor nie mniejsze jak od rs. 30, listowne zapytania bez dołączonej marki, pozostaną bez odpowiedzi.

Coraz bardziej upowszechnione patentowane na całą Rossję:

Japońskie firanki, Lambrekiny, Kapy i Serwety,

zupełnie wykończone, odznaczające się trwałością, wyborem deseni i kolorów niepłowiejących od słońca, naśladujące do złudzenia najkosztowniejsze materje tkane, zaleca po nader tanich cenach, począwszy od 3 rs. i wyżej za parę firanek lub lambrekinów.

Generalna Agentura na całe Cesarstwo w Kantorze

Samuela Lewenberga, ulica Żabia Nr 1

Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczorem. Handlujący otrzymują rabat. Obstalunki z prowincji przyjmują się nie mniej, jak od rs. 20, opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie. W razie zapytania z prowincji, należy na odpowiedź listowną dołączyć marki.
—2—6—3317—



KUCHNIE NAFTOWE

ulepszonej konstrukcji i po obniżonej cenie sprzedaje za sztukę rs 1 kop. 20, rs. 2 kop. 25 i po rs. 5.

Maszynki do kawy całe mosiężne z podstawą porcelanową **„Non plus ultra,"**

na 2	4	6	8 szklanek
po rs. 4	po 5 rs.	po 6 rs.	po 7 kop. 50.

Handlującym odstępuje znaczny rabat.

Robert Ziegler

Skład Towarów Żelaznych

ulica Długa Nr 29, w Hotelu Niemieckim
2—6 — 3125 —

OŚM PLACÓW

dziedzicznych do sprzedania przy targu Witkowskiego, w blizkości stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej.

1-szy **Plac** zawiera łokci kwadratowych 4869; ma frontu od ulicy Siennej łokci 77, a od targu Witkowskiego łokci 64. Cena rs. 7200.

2 gi **Plac** zawiera łokci kwadr. 6000; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 59, a od ulicy Miedzianej łokci 93. Cena rs. 7200.

3-ci **Plac** zawiera łokci kwadr. 11,561; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 121 Na placu tym znajduje się dom drewniany frontowy, w którym mieści się bawarja, a przy niej ogród z kręgielnią. Cena rs. 15,000.

4-ty **Plac** zawiera łokci kwadr. 4536; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 46.—Cena rs. 4500.

5-ty **Plac**, zawiera łokci kwadr. 4605. Ma frontu od targu Witkowskiego łokci 46. Cena 4500.

6 sty **Plac**, zawiera łokci kwadr. 3276; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 55; a od ulicy Wroniej łokci 57. Cena rs. 4500.

7-my **Plac**, zawiera łokci kwadr. 2909: ma frontu od ulicy Wroniej łokci 46. Cena rs. 3300.

8 my **plac**, zawiera łokci kwadr. 30,663: ma frontu od ulicy Siennej łokci 145, od targu Witkowskiego i ulicy Wroniej łokci 168; od ulicy Pańskiej łokci 95, od ulicy Okopowej łokci 239. Razem frontu łokci 647. Na placu tym znajduje się domek drewniany. Cena rubli 45,000.

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność przy podpisaniu kontraktu, wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 8, mieszkania Nr 9, codziennie z wyłączeniem Niedziel i Świąt od godziny 4 do 5 po południu.

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich, zupełnie się wyłącza. 3—3 — 2114 —

DYSTRYBUCJA

z powodu wyjazdu w każdym czasie jest do odstąpienia, w której oprócz artykułów w skład dystrybucji wchodzących jest skład pieczywa, korzenie, materjały piśmienne etc. etc. ze wszelkiemi urządzeniami, w Alei Jerozolimskiej Nr 34 przy Marszałkowskiej.—Wiadomość w tymże handlu. —3560—1—3

Przyjmuje do szycia

Bieliznę damską i męzką,

jak również i **Znaczenie**, po cenie przystępnej, tamże można powziąść wiadomość o osobie poszukującej miejsca starszej Panny, lub do sklepu tu w Warszawie, jako też na prowincji, lub w Cesarstwie, ulica Aleksandrja, Nr 4, dom Beckera, u Rządcy domu.
—1—3—3517—

OSOBA

umiejąca pisać, potrzebna w Zarządzie Przedsiebierstwa za Nadzorcę z kaucją,—temuż miesięczna płaca rs. 25. Wiadomość do 10 rano, ulica Kanonia Nr 16, mieszkania 1.
—3493—1—2

Student Uniwersytetu,

życzy sobie udzielać lekcje: Matematyki, Fizyki, Chemji i w ogóle przedmiotów Gimnazjalnych. Reflektanci raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. J. E.
—3520—1—2

PANNA

uzdatniona do krawieczyzny, znaleść pomieszczenie zaraz. Wiadom… może ca Krochmalna Nr domu 14, mieszkania 13.
—3551—1—3

Potrzebne są

PANNY

zdręczne i do nauki, do krawieczczyzny damku na 1-m piętrze Jerska Nr 8 nowy, na ganku … oficynie. —3535—1—1

WAGI DECYMALNE (dziesiętne)

O sile 5 pudów	rs. 8	kop. 50
„ 7½	„ 9	„ 80
„ 10	„ 11	„ 20
„ 12½	„ 12	„ 30
„ 15	„ 13	„ 50
„ 20	„ 16	„ 50
„ 25	„ 21	„ —
„ 30	„ 24	„ —
„ 35	„ 27	„ —
„ 40	„ 30	„ —
„ 45	„ 34	„ —
„ 50	„ 38	„ —

ZA SZTUKĘ

Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony kosztuje rs. 1 kop. 2½. **Gwichty żelazne** po cenach umiarkowanych, stosownie do wielkości. Tak wagi jakoteż i gwichty są opatrzone **stemplem Magistratu.**

Wagi do domowego gospodarstwa (znane pod nazwą „Familien-wagen), sprężynowe ze wskazówką.

Ważki decymalne, całe żelazne z takąż płytą a tak dokładne jak ważki używane w laboratorjach chemicznych.

Wagi sklepowe od rs. 6 kop. 50, za sztukę i droższe. polecają.

Kraft et Kuksz

49 0 — 8828 — **w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1.**

Kantor Gustawa Ulich,

ulica Elektoralna Numer 19, wprost Szpitala Świętego Ducha

Zawiadamia WW. PP. Kupców i Młynarzy, iż otrzymał

wyłączną sprzedaż Makaronów włoskich renomowanej fabryki S. Horowitz

W ODESSIE,

4—12 i takowe sprzedaje po przystępnych cenach. — 2919

MASSA i FARBY PLATYNOWE

w żądanych kolorach,

Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, ciał gryzących kwasów etc.

Chronią one:

Żelazo od rdzy i nagryzania, doskonałe do malowania dachów, maszyn, etc.
Drzewo od gnicia, Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach, browarach i innych fabrykach:
Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć zniszczone.
Są najlepszem i najtrwalszem preparatem da malowania domów i tak dalej.

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

5—0 — 2424 — **Niecała Nr 8.**

Aparatów do wyszynku piwa

od 85 do 300 tal. dosarcza w najlepszym i w najakuratniejszym stanie pod wszelką gwarancją **Ballony, Pompy powietrzne, Bufety** dla Zakładów Szynku, **z apparatami utrzymującemi piwo w stanie chłodnym, Manometry, Krany, Wentylatory etc.** utrzymuje zawsze gotowe

Fabryka Maszyn Weidmann'a
w WROCŁAWIU

Neue Taschenstrasse, 32 (Simmenauer Biergarten). 3—12 — 2817 —

Jest do sprzedania

w każdej chwili z wolnej ręki, **PLAC** położony tuż za rogatkami Wolskiemi, dotykający z jednej strony ulicy Karolkowej, a z drugiej Okopowej, rozległości około 80,000 łok. kw. mający, a oznaczony Nr 3106 lit. C. Bliższe wiadomości o warunkach sprzedaży u Mecenasa Eberta, przy ulicy Rymarskiej w domu Nr 8 mieszkającego. —1—3—3549—

Jest do sprzedania

z wolnej ręki w m. Wiskitkach, odległości 5 wiorst od stacji Ruda Guzowska, **Dom** drewniany nowowybudowany, składający się z 6 stancji, ogrodu i 2 mórg gruntu, za sumę rs. 2,000. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 33 nowy, ulica Elektoralna u Bonieckiego Jana. —1—3—3531—

Kassa żelazna

ogniotrwała, kosztująca rs. 90, jest do sprzedania za rs. 70. Ulica Długa Nr 19, mieszkania 4. — Tamże są do sprzedania **Skrzypce** za rs. 50 i **Wiolonczella** za rs. 25. —3186—3—3

Sprzedaje się 5 letnia

KLACZ

za 300 rs., siwej maści, ze stada Strieliecklego rządowego, dobrze pod wierzch ujeżdżona. Wiadomość: Freta wprost Kościelnej, domu Nr 25, mieszkania 12. —1—12—3550—

Żądanym jest **Kapitał** (bez pośrednictwa) od **20,000 do 25,000** na

MAJĄTEK ZIEMSKI

przeszło 80 włók rozległości, w blizkości Wisły i Warszawy leżący, odległy wiorst 5 od kolei Nadwiślańskiej. Kapitał ten stać będzie na 1 Nr hypoteki po **starej pożyczce Tow. Kred. Ziemskiego**, której do spłacenia pozostało **około 6,000 rs. pożyczka ta** pomieszczoną będzie na **bardzo korzystnych** dla wypożyczającego warunkach, znaczna jej część w bieżącym jeszcze roku przez nową pożyczkę Tow. Kred. Ziem. spłaconą zostanie, a reszta spłaci się w ciągu lat trzech, ze sprzedaży lasu, którego jest włók 40, nadmienia się, że majątek ten zaraz **może być sprzedanym** na bardzo dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły i warunki, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w niedzielę i święta do 12 rano, tamże jest do ulokowania kapitał od **6,000 do 12,000** rs. na hypotekę miejską. —6—6—2671—

Dla poszukujących dobrej

NAFTY

Niżej podpisany, urządziłem w mojem Handlu Szkła detaliczną sprzedaż Nafty prawdziwej Amerykańskiej czystej, białej bez odoru i nie palnej, którą to oddaję po kop. 60 garniec, ulica Podwal Nr 7.—**Alexy Baytel.**
—1—3—3528—

Poszukuje zajęcia **OSOBA** przyjemna, praktyczna, znająca się na gospodarstwie domowem, może być do towarzystwa, lub matkowania dzieciom potrzebującem troskliwej opieki. Róg Nowego-Świata i Wareckiej, Nr 49, w podwórzu, druga sień. drzwi na lewo. —1—3—3553—

NAŚLADUJĄ

PAULLINIA FOURNIER

PAULLINIA FOURNIER wyrabia się z nasion *Paullinia-Sorbilis*, pozbawionych części ściskających. Produkt ten naśladują w znacznych ilościach używając środków ściskających, temuż powierzchownie tylko podobnych.

Prawość i zdrowie ogółu zainteresowane są wielce temi naśladownictwami. W celu tym prosiemy naszych klientów o sprawdzanie pochodzenia pudełka wymagając, nasze nazwisko i podpis ;

Eug. Fournier

Prezydent honorowy towarzystwa aptekarzy de la Seine, w Paryżu, rue d'Anjou-Saint-Honoré, 56 i rue de Londres, 15.

N. B.—Prawdziwy produkt *PAULLINIA FOURNIER*, środek używany przeciw Migrenom i newralgiom, sprzedaje się we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa.

Ocet owocowy i winny,

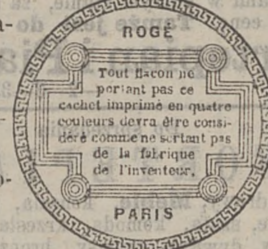
z zapasów własnej fabryki 50 kop. za kwartę, jako też ocet zwyczajny kuchenny w różnych gatunkach, wszystek wyborowy, poleca skład octu J. Eckert, ulica Chłodna, dom pod zegarem. —3510—1—6

POUDRE PURGATIVE DE **ROGÉ**

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DE ROGÉ
APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową*, której podajemy obok *fac-simile*:



Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.
—1892—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania **BIURKO** antyk, Zegarek złoty męzki ankier o trzech kopertach z łańcuszkiem i kluczykiem złotym, oraz wiele innych rzeczy, ulica Nowolipie Nr 27 nowy, mieszkania 8. —1—3—3542—

PASTYLKI
AGENTS DE CHANGE BONNET

Z przyjemnym zapachem fiołków, przeciw katarom, bolom gardła i t. d.

Produkt ten którego powodzenie z każdym dniem powiększa się, staje się przedmiotem licznych naśladowań.—Dom Bonnet uprasza kupujących o wymaganie tak na pudełku jak i na pieczęci która je zamyka następujący podpis :

PARIS, BONNET CONFISEUR
Pl. de la Bourse, 31

Sprzedaż we wszystkich wielkich miastach.

Bonnet

Opaline

tak nazwana woda Amerykańska i balsam, nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte i czerwone i udelikatnia bardzo płeć; dostać jej można przy ulicy Nowy-Świat Nr 49, na dole w podwórzu, 2-ga sień u pani Szwarcer.—3555—1—3

Z powodu słabości jest do sprzedania

Dystrybucja

od lat kilkunastu egzystująca przy ulicy Bielańskiej w hotelu Paryzkim. Wiadomość tamże, także jest do sprzedania i **Pianino**. —1—3—3583—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w tych dniach przypłynę do Warszawy z galarem naładowanym **Krzesłami** i **Stołami** z **Gór Karpackich**. Stoły te używają się w ogrodach i sadach. Sprzedawać je będę po cenie najprzystępniejszej. Galar mój stanie przy ulicy Rybaki pod domem Wgo Pulkowskiego. **Gabryel Jędryszewski**
—3274—3—3 **z Krakowa.**

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix.—*W PARYŻU.*

Ważna Wiadomość!

Któryby z Panów Ogrodników lub Gospodarzy, potrzebował **Nawozu**, niechaj się zgłosi na ulicę Chmielną Nr 24, a stróż miejscowy wskaże. —3572—1—1

OSTATNIE UDOSKONALENIE

EAU GAULOISE

NIESZKODLIWY I ZBAWIENNY ŚRODEK

Przywracający włosom i brodzie ich kolor pierwotny i nadający tymże siłę, miękkość i połysk młodości.

U wszystkich fryzyerów i składach perfum.

PARIS, RUE DE PROVENCE, 4. PARIS.

Korrektor Fortepianów
L. SCHMIDT,

ulica **Nowogrodzka** Nr 20, mieszkania 1, przyjmuje wszelką reperację Fortepianów, Pianin, strojenie i skórkowanie tychże po cenach bardzo przystępnych. —4—6—2989—

Jest do odstąpienia

Skład Węgli Kamiennych

pod korzystnemi warunkami, wiadomość ulica Nowolipki Nr 26 nowy, u p. Kobrynera, nie trzeba wielkich kapitałów. —1—3—3541—

Jest 5 Warsztatów Stolarskich z wszelkiemi porządkami do zbycia.

Ogrodowa Nr 32, u Stolarza.
—3526—1—3

ŁÓŻKO ŻELAZNE

składane, oraz **materac** sprężynowy, bardzo mało używane, są do sprzedania za nizką cenę, przy ulicy Szkolnej Nr 4, u Właściciela domu w kuchni. —3579- 1—3

Dużych rozmiarów Kufry

okute żelazem, zdatne do przewozu i do przechowywania rzeczy, do sprzedania za bardzo przystępną cenę, ulica Widok Nr 6, mieszkania 9.
—3575—1—3

W wyborowym gatunku
OLEJ do JEDZENIA

w składzie oleju Fabryki Łotoszyńskiej, naprzeciw Zamku, przy samym wodociągu. —3224—5—5



Realneść do sprzedania w Międzyrzecu pod Nr 267

DOM MIESZKALNY

wraz z **Ogrodem fruktowym amatorskim** od Śgo Jana r. b. —3065—3—3

Od dnia 1 Lutego r. b. po przyjściu do zdrowia przyjmuje wszelkie

Roboty Damskie

w zakres krawiectwa wchodzące, które wykonywam ze znaną **akuratnością i elegancją**, na czas oznaczony. Tłomackie Nr 6, były Hotel Wileński, 2 piętro, mieszkania Nr 12.—**Izydora Wiesiołowska.** —2—3—3391—

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,"

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca WINO Bordoskie oraz wyborowy ARAK Angielski, każda butelka opatrzona stemplem komery.—12453—74 —0

ZAKŁAD FRYZJERSKI

JANA KALINOWSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 61.

Poleca się z znacznym wyborem **Warkoczy z imitacji** włosów w różnych kolorach własnego wyrobu, które mocą i starannem wykończeniem przewyższają wszystkie podobne sprowadzane z zagranicy, dla tego zakład śmiało liczy na poparcie wyrobu krajowego; cena warkocza od rs. 1 kop. 80 do rs. 5. —7—12—2612—

SKŁAD SZCZOTEK I PĘDZLI

Z FABRYKI

Aleksandra Feista,

ulica Senatorska Nr 467 (nowy 18) dom A. F. Galle w Warszawie. —1—6—2970—

DRZEWO SOSNOWE

sążeń po rs. 10 kop. 50 bez odstawy, jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 706, u Feldfebla. —3275—3—4

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 9—0—1840—

Jest do sprzedania

KOCZ,

dobrze wyrestaurowany, oraz **Faeton** nowy na jednego lub parę koni, ulica Chłodna Nr 35. —3122—2—3

Trzcina Sufitowa

częściowo, na kopy, lub w znaczniejszej partji, jest do sprzedania na Kamionku Lit. A. tuż za Grochowskiemi rogatkami. —3387—2—3

Do sprzedania za cenę przystępną:

Koń roboczy,

dobrze utrzymany z uprzężą,—**Wóz** w dobrym stanie z deskami i drabinami. Wiadomość: ulica Krucza Nr 4, mieszkauia 22. —3210—3—3

WAŁACHÓW PARA

wraz z **Chomontami i Wóz** lekki, zdatny dla piekarza, do sprzedania pod Nrem 22, Ogrodowa, do godz. 10-tej z rana.—Tamże potrzebny **Wóz** na resorach lekki. —3372—2—2

2Wiedeńskie Magle

są do sprzedania. Ulica Nowolipki Numer 51/2453: —3518—1—1

2 Dubeltówki Lancastra,

jedna z nich z fabryki Lebedy, mało używane, złożone do sprzedania w **Składzie Broni**

Braci Geneli.

Długa Nr 17. —2816—3—3

GARNITUR

orzechowy bronzowym rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz stolika do kart, wykończony podług najświeższego fasonu prawie nowy, jest do zbycia. Wiadomość ulica Śto-Jańska, Nr 4 domu, w Cukierni. —3409—2—2

Z powodu rychłego wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

garnitur francuski, szeszląg kryty kretonem, łóżko żelazne i orzechowe z materacem włosianem, biurko mahoniowe z lustrem oraz i inne meble. Tamże są od 1 Kwietnia, trzy pokoje z przedpokojem do wynajęcia. Ulica Nowogrodzka Nr 12 domu, mieszkania Nr 6, od 9 z rana do 3. —1—3—3574—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, urzędowej roboty, za cenę bardzo przystępną, Nowy-Swiat Nr 12 nowy, za Kontrolną Pałatą pierwszy dom, u Tapicera. —3514—1—9

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania za niską cenę

FORTEPIAN

Burka zupełnie nowa i **Książki szkolne**, wszystko w dobrym stanie. Ulica Leszno Nr 33. Stróż Jan wskaże. —3521—1—3

Są do sprzedania Fortepiany

używane, świeżo wyrestaurowane, zupełnie krótkiego fasonu, z jednej z pierwszorzędnych Warszawskich fabryk, prawie o 7 oktawach, w cenach różnych, zacząwszy od rs. 125 do rs. 170, u fortepianisty **M. BIERNACKIEGO** ulica Rymarska Nr 12 nowy w domu W. Hille & Dittrich. Tamże przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia, jako też i pakowanie takowych. —3562—1—3

Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów L. Fränkla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2-gi nowy. **Fortepian Palisandrowy**, mało używany, z fabryki **Krall & Sejdler**, o 7 oktawach, w jak najlepszym stanie za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian Palisandrowy**, mało używany, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4 szprejcami w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. **Tamże jest do wynajęcia**

Fortepian i Pianino.

—2—3—3323—

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, **Meble**, konsola, biurko mahoniowe, szafa, komoda, krzesła jesionowe, portjery, dywany, gzymsy, bronzy, kinkiety, świeczniki, lampy, lichtarze, lustra, stoły, samowary i sprzęty kuchenne, oraz **Suknie damskie**. Nowy-Świat Nr 72 w oficynie, 2 piętro mieszkania 11. —3—4—3222—

Przy ulicy Solnej Nr 18 od rogu Leszna, do najęcia od 1 Kwietnia r. b. na 2 piętrze

Sala wielka,

o 3-ch oknach, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia obszerna o dwóch schodach, piwnica i drwalnia. —2732—3—3

Każdego czasu do najęcia **Dwa Pokoje** z kuchnią, w domu Nr 15 nowy, przy ulicy Bednarskiej i przytem dla braku miejsca jest do sprzedania **Fortepian** dla początkujących za rs. 50. Wiadomość w tem domu u właścicielki Nr 9 mieszkania. —2767—2—3

Są do najęcia **Lokale** od 1-go Kwietnia r. b., zaraz przy moście i wale, na Pradze, pod Nrem 415d,

3 Pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za rs. 200 rocznie.

3 Pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za 200 rs. rocznie; wiadomość u gospodarza. —2761—3—3

W Hotelu Rzymskim jest do najęcia od 1go Kwietnia r. b.

Lokal

na 1 piętrze, w oficynie poprzecznej, za rs. 300 rocznie, składający się z dwóch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i dwóch piwnic, góra wspolna. Świeżo odnowiony. —3491—1—3

POKÓJ

kawalerski, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość u stróża przy ulicy Elektoralnej Nr 10. —3570—1—3

Obszerny Lokal,

w którym się mieściła fabryka powozów, zdatny na skład mebli lub inne zakłady, jest od 1 Lipca r. b. do wynajęcia, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. —3513—1—3

LOKAL

od 1 Kwietnia b. r. do odnajęcia na Żórawiej ulicy Nr 21, mieszkania Nr 3, na pierwszym piętrze od frontu, cztery pokoje, przedpokój kuchnia, schowanku, piwnica i góra wspólna, trzy wejścia. —3559—1—3

Pokoje z meblami

razem lub oddzielnie, do najęcia. Chmielna Nr 33, drzwi 4, 1-sze piętro. —3569—1—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia (jest od godziny 9 z rana do 12 i od 4 do 6)

POKÓJ

przy familji zacnej, ze stołem i usługą dla płci żeńskiej. Ulica Chmielna Nr 30, na 3-m piętrze w oficynie, widok na ogród, mieszkania Nr 12.—Tamże potrzebne są **Panienki** do nauki szycia negliży. —3522—1—3

MIESZKANIE

umeblowane na parterze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i korytarz, ze stajnią i wozownią, do odnajęcia w każdym czasie kwartalnie lub rocznie. — Bracka Nr 12, mieszkania Nr 1. Wiadomość tamże codziennie do godziny 1. —3519—1—3

Lokal

w Alei Jerozolimskiej: Salon, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze z balkonem, do wynajęcia z meblami i z usługą lub bez, od 15 Maja do 15 Października. Adres: Jerozolimska Aleja Nr 30, mieszkania 4. —3545—1—6

MIESZKANIE

suche i ciepłe, składające się z 2 pokoi i przedpokoju przy ulicy Grzybowskiej Nr 22, w bliskości ogrodu Saskiego, dla Emerytów dogodne, na żądanie ze stołem i usługą, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia. Wiadomość tamże w mieszkaniu Nr 6 na 2 piętrze. —1—3—3548—

Trzy pokoje

z kuchnią, piwnicą i spiżarką z dwoma wchodami od frontu na dole do najęcia od 1-go Kwietnia.—Tamże potrzebne jest **przepierzenie** do dużego pokoju.—Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 6, na dole w bramie na lewo. —3584—1—3

Ktoby życzył od Wielkiej Nocy

MIESZKANIA

przy zacnej rodzinie ze stołem i fortepianem lub bez, przy ulicy Nowy-Świat, blizko Instytutu Muzycznego, proszę się zgłosić pod Nr 9, ulica Wilcza, w mieszkaniu Nr 1, na parterze. —3573—1—3

TRZY POKOJE

z kuchnią, górą oddzielną, piwnicą i komórką, na 1-m piętrze od frontu, są do najęcia od 1 Kwietnia, przy ulicy Ogrodowej Nr 28 nowy, za 280 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu. —3376—2—3

Trzy lub Dwa Pokoje

i kuchnia, przy ulicy Dzielnej pod Nrem 15, niedaleko od ulicy Karmelickiej, przy chodniku asfaltowym, są do najęcia od 1 Kwietnia. Tamże jest **Fortepian** do sprzedania. —3253—2—3

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnpria zyszłego

Mieszkanie

trzy pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i piwnica, róg Nowego-Światu i Ordynackiej Nr 64, na drugiem piętrze, Nr mieszkania 15, w tem samem mieszkaniu są **Meble** mahoniowe do sprzedania. —3192—3—3

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

Kawiarnia Gospodarska,

pod b. przystępnemi warunkami. Nowy-Świat Nr 9. Wiadomość na miejscu. —3536—1—3

Z pewodu interesów familijnych jest do sprzedania

Kawiarnia

wraz z bilardem i bilami nowemi i z wszelkiemi utensyljami do tego należącemi.—Piwna Nr 10, wiadomość na miejscu. —3586—1—3

POKÓJ

do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b. przy familji, dla pojedyńczej przyzwoitej osoby, przy ulicy Nowe-Miasto Nr 347, nowy 10, na 1-m piętrze od frontu.—Tamże **Fortepian** do sprzedania, zdatny do nauki. —3345—2—3

Jest do wynajęcia zaraz

Salon z meblami

i **Fortepianem**, dla osoby płci żeńskiej. Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Uruskiego Nr 28, stróż wskaże. —3388—2—3

Do wynajęcia

DWA LOKALE

w każdym czasie lub od 1 kwietnia lokal na parterze świeżo odnowiony i tapetowany, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni i dwóch piwnic za rs. 400 rocznie, na 1 piętrze z 4 pokoi, sali o 3 oknach, przedpokoju widnego dażego, kuchni, spiżarni, wygódki i 2 piwnic, wszystko z komfortem odnowione, za rs. 600 rocznie, do tych lokali może być dodaną stajnia i wozownia za rs. 75 rocznie, przy ulicy Lipowej Nr 3 niedaleko ulicy Obożnej, wiadomość u stróża domu. —2825—5—6

Z powodu wyjazdu z Warszawy, jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

składające się z czterech pokojów, przedpokoju, kuchni, z balkonem oszklonym, piwnicą, komórką, z dwoma wchodami, na 1-m piętrze za zniżoną cenę od 1-go Kwietnia. Ulica Marjańska Nr 4, wiadomość u stróża. —3354—2—2

MIESZKANIE z OGRODEM.

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., składające się z salonu z wyjściem na ogród, 4 pokoi, pasażu, kuchni, ze stajnią, piwnicą i górą, z 3 wejściami, samo w sobie, położone w środku miasta wśród ogrodów, ze świeżem powietrzem. W ogrodzie jest wiele drzew owocowych i krzewów, szparagarnia, winne szczepy i kwiaty, cena rs. 600. Do mieszkania tego w razie żądania, dodane być mogą 2 pokoiki na 2 piętrze; wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7, od rogu ulicy Przejazd dom 4. Tamże potrzebny jest rządca z kaucją 2 lub 3000 rs.; zgłoszać się można po godzinie 3 z południa. —2—3—3398—

Do wynajęcia od 1 Lipca rozmaite

SKLEPY

przy ulicy Nowolipki w domu Ungra Nr 2406 (3 nowy). —3588—1—6

Z powodu nieprzewidzianych interesów, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

Pieczywa i Norymberszczyzny, egzystujący od lat kilkunastu. Ulica Nowy-Świat Nr 27, za kupcem, drugi sklep na Chmielnej. —3184—3—3

W Sobotę, znaleziono Kolczyk z brylantami,

za wynagrodzeniem odebrać można u stróża. Bracka Nr 17. —3524—1—1

Zaginęła Książeczka

Kassy Oszczędności, **Stanisława Majak,** zamieszkałego przy ulicy Wązki Dunaj Nr 14 nowy. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod powyższy numer. —3340—3—3

W dniu 27 Lutego wieczorem, znaleziono

MUFKĘ TUMAKOWĄ

Wiadomość o takowej na Poczcie w 1-szej ekspedycji. —3534—1—1

Nagrody rs. 5.

W d. 29 zeszłego miesiąca wieczorem, z domu przy ulicy Chmielnej Nr 26, wybiegła **Wyżlica**, duża, popielata, na grzbiecie czarna, boki w czarne łaty. Uprasza się o odprowadzenie za powyższą nagrodę, do tegoż domu, mieszkanie stróż wskaże. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. —3341—

Przybłąkała się

SUCZKA

biała, z odmianą kasztanowatą, można ją odebrać za zwrotem kosztu i utrzymania, na Placu Ś-go Aleksandra, domu Nr 7, mieszkania 13. —3515—1—1

Zabłąkaną Suczkę

Charicę odebrać można w domu Nr 7, W-ej Brunwej na Placu Teatralnym, w kuchni należącej do mieszkania Nr 1. —3492—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.